

W. Gomułka przyjął przewodniczącego delegacji węgierskiej

I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, przyjął 9 bm. członka Biura Politycznego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego Węgierskiej Republiki Ludowej — Gyula Kallai.

W spotkaniu uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko.

Rozmowa upłynęła w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

Przewodniczący Rady Państwa Marian Spychalski przyjął na audiencji w Belwederze delegację Zgromadzenia Narodowego Węgierskiej Republiki Ludowej z jego przewodniczącym — Gyula Kallai.

PAP

Obchody „Dnia Wojska Polskiego” w ZSRR

8 października odbył się w Moskwie wieczór poświęcony 27 rocznicy powstania Wojska Polskiego. Wieczór zorganizowało Towarzystwo Przyjaźni Radziecko-Polskiej i radziecki Komitet Weteranów Wojny. Spotkanie otworzył przewodniczący Komitetu Weteranów Wojny, dwukrotny Bohater Związku Radzieckiego, generał armii P. Batow. (PAP)

Prezydent Francji i przywódcy ZSRR odwiedzili Kosmodrom

„Prawda”: korzystny rozwój współpracy

Jak informuje agencja TASS, prezydent Francji, Georges Pompidou wraz z sekretarzem generalnym KC KPZR Leonidem Breżniewem, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołajem Podgornym i przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR Aleksiejem Kosyginem odwiedzili 8 października Kosmodrom.

Prezydentowi Pompidou i przywódcom radzieckim pokazano różne urządzenia kosmiczne. Obserwowali oni występy sztucznego satelity Ziemi „Kosmos 368”.

Na marginesie wizyty, piątkowa „Prawda” zamieszcza

Konkurs Chopinowski

Kolejni Polacy na estradzie

Atmosfera na sali Filharmonii Narodowej stała się coraz gorętsza. Szczególnie wyraźnie dało się to odczuć 9 bm., w trzecim dniu konkursu, kiedy na estradzie stanęła kolejna dwójka Polaków.

Po Lindzie Wansheung Chen z USA (urodzona w Hongkongu), zaskiadł do „Steinwaya” 24-letni Paweł Chęciński, wychowanek Ryszarda Baksta, a potem — prof. Zbigniewa Drzewieckiego. Nasile nie braw, dla naszego reprezentanta, świadczyło, że jego występ spodobał się słuchaczom. Następną z kolei, 18-letnia Włoszka Anna Maria Cigoli, mimo młodego wieku (trzecia na liście „beniaminków” VIII Konkursu Chopinowskiego) ma już poważny dorobek artystyczny w postaci I nagrody na międzynarodowym konkursie w Verelli. Dla odmiany Meksykanin Manuel Delafior jest jednym z seniorów konkursu, a wykonany przez niego polonez As-dur był ostatnim punktem programu przed południem. Drugim z Polaków, który wystąpił wczoraj był Marek Drewnowski. (PAP)

Na zdjęciu: przedstawiciel Czechosłowacji Józef Vizvary.

CAF — Sokolowski — telefot



GLOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
10
PAŹDZIERNIKA
1970

Wydanie AB
Rok wyd. XXVI
Nr 241 (8285)
Cena 50 gr

Nowe decyzje Prezydium Rządu

Więcej uwagi w przedsiębiorstwach dla problemów ochrony pracy

Już w drugim z kolei roku sytuacja ta się powtarza. Maleje wskaźnik częstotliwości wypadków przy pracy (na 1000 zatrudnionych), równocześnie zaś inspekcja pracy, działacze związkowi, prasa — z niepokojem mówią o sprawach bhp. Niedawno zagadnienia ochrony pracy stały się przedmiotem decyzji Prezydium Rządu, przypominających administracji gospodarczej wszystkich szczebli jej podstawowe obowiązki na tym polu.

— Jak zdaniem inspekcji pracy przedstawia się obecny stan bhp w zakładach? — z tym pytaniem dziennikarka PAP zwróciła się do głównego inspektora pracy CRZZ — Henryka Kowalskiego.

— Ogólny wskaźnik częstotliwości wypadków rzeczywiście

zmniejszył się w I półroczu br. w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku o 3 proc. Nie odzwierciedla to jednak w pełni faktycznego stanu rzeczy, bowiem najbardziej obiektywnym miernikiem stanu ochrony pracy są wypadki ciężkie, powodujące niezdolność do pracy ponad 28 dni, które — niestety, wykazują tendencję wzrostu. W pierwszym półroczu br. wydarzyło się ich o 6,9 proc. więcej niż w I półroczu ub. r., przy czym największy wzrost nastąpił w budownictwie, przemyśle ciężkim, przemyśle spożywczym i gospodarce komunalnej.

Zwiększa się też absencja w związku z wypadkami przy pracy. Statystycznie rzecz biorąc, 17,2 tys. osób nie pracowało z tego powodu w I półroczu br. Przeliczając to na przeciętną wydajność 1 zatrudnionego — GUS szacuje, że straty w przemyśle spowodowane absencją powypadkową wyniosły ponad 1,3 mld zł, a w budownictwie — ponad 190 mln zł. Jest to oczywiście tylko część strat ekonomicznych powstałych w wyniku wypadków przy pracy. Nie ma chyba potrzeby mówić o społecznych, humanitarnych aspektach tego problemu.

— Przed 2 laty Rada Ministrów krytycznie oceniła stan bhp i podjęła, na wniosek CRZZ, uchwałę w sprawie dalszej jego poprawy. Powrócono do tego ostatnio na posiedzeniu Prezydium Rządu z udziałem Prezydium CRZZ. Jak oceniono realizację uchwały Rady Ministrów?

— Stwierdzono, że szereg decyzji rządu wprowadzono w

życie. Do najważniejszych należy powołanie Zjednoczenia Przemysłu Urządzeń Wentylacyjnych-Klimatyzacyjnych i Odpalających „Klima-Went”. Warto również podkreślić widoczną poprawę jakości odzieży robotniczej.

Takich pozytywnych jest jed-

Dokończenie na str. 2

Delegacja PZPR powróciła z Francji

W piątek 9 października delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z zastępcą członka Biura Politycznego sekretarzem KC PZPR Janem Szydiakiem na czele, która przebywała z 10-dniową wizytą we Francji na zaproszenie Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej, powróciła do kraju. (PAP)

Rozłam w FDP faktem dokonany

E. Mende i H. Starke członkami frakcji CDU/CSU

Dotychczasowi deputowani do Bundestagu z ramienia Wolnej Partii Demokratycznej (FDP), Erich Mende i Heinz Starke, którzy wystąpili z FDP, przyjęci zostali do frakcji CDU/CSU w Bundestagu. Decyzja ta zapadła w piątek przed południem na specjalnym posiedzeniu frakcji opozycyjnej. Równocześnie frakcja wyraziła zgodę, by dotychczasowemu deputowanemu z FDP i przewodniczącemu konserwatywnego ugrupowania wolnych demokratów — „Akcji Narodowo-Liberalnej” Siegfriedowi Zoglmannowi przyznać status hospitała, zgodnie z jego

Byli przewodniczący zarządu federalnego FDP i wicekanclerz rządu bawarskiego Erich Mende oraz Heinz Starke, który przez jakiś czas piastował urząd federalnego ministra finansów, ogłosili oświadczenia motywujące decyzję o wystąpieniu z FDP i przejściu do CDU (Erich Mende) i CSU (Heinz Starke). Zarzucają oni kierownictwu FDP, że odeszło od dawnych założeń politycznych Partii Wolnych Demokratów i że realizuje „niebezpieczny kurs lewicowy”. Ten kurs — jak oświadczają — nie da się pogodzić z ich przekonaniami.

Spółród trzech deputowanych, którzy zerwali z FDP, Siegfried Zoglmann nie zgłosił akcesu do CDU ani CSU. Przewodniczący „Akcji Narodowo-Liberalnej” kil-

ka dni temu zapowiedział, iż utworzy własną partię.

Przejście trzech konserwatywnych polityków FDP do

Dokończenie na str. 2

SPD powołuje nowy związek przesiedleńców

Duże zaniepokojenie w kołach zachodniemieckich odnotowców i rewizjonistów wywołał zamiar utworzenia przez dwóch deputowanych SPD Guentera Slotte i Manfreda Wendego nowego związku przesiedleńców.

Nowy związek ma, zgodnie z ich przekonaniem, „aktywnie popierać nową politykę wschodnią rządu federalnego — szczególnie w stosunku do Polski”. (PAP)

ja, że obywatele tego miasta nie zrezygnowali z walki o uznanie go za stolicę nowo powstałego regionu Calabria.

Manewry NATO w Tracji

Dowódca sił zbrojnych NATO w Europie, gen. A. Goodpastor, oświadczył w czwartek w Neapolu, że „zwykłe” manewry z udziałem 8 krajów NATO-wskich, od-

PAP-RADIO-OF-WY-TELEFON
RADIO-MI-WET-OS-OT-PA
INFR-PR-TE-OS-OT-PA
PAP-RADIO-OF-WY-TELEFON
RADIO-MI-WET-OS-OT-PA
INFR-PR-TE-OS-OT-PA

będą się w dniach od 10 do 12 października w Tracji na pograniczu grecko-tureckim i na Morzu Egejskim.

Demonstracja w RPA

W Johannesburgu, największym mieście Republiki Południowej Afryki odbyła się demonstracja studencka, w której wzięło udział około 3 tys. osób. Demonstracja zorganizowana została na znak protestu przeciwko bezprawnej decyzji władz policyjnych o zasobowaniu 5-letniego aresztu domowego wobec 14 spośród 19 Afrykanów, uniewinnionych przez Sąd Najwyższy w Pretorii 14 wrześ-

malizacji stosunków między Polską a NRF.

Pragnę podkreślić — kontynuował J. Winiewicz — że w tych, jak oczywiście i we wszystkich poprzednich naszych rozmowach i działaniach, postępowaliśmy zgodnie z pryncypialnymi zasadami polskiej polityki zagranicznej — budowania trwałych podstaw pokoju w Europie w oparciu o istniejące realia, w oparciu o istniejące status quo. (PAP)

Kambodża oficjalnie proklamowana republiką

W Zgromadzeniu Narodowym w Phnom Penh proklamowano w piątek Kambodżę republiką. Tym samym na stałe kres ustroju monarchistycznego, który trwał w tym kraju ponad tysiąc lat.

Nastroje zadowolenia wśród obecnej ekipy rządzącej zostały zmrożone wieściami dochodzącymi z terenu kraju wskaźnikami na poważne sukcesy sił wyzwoleniczych wieny księcia Sihanoukowi. W czwartek doszło do poważnych starć między oddziałami rządu wimi, a atakującym je ugrupowaniem patriotów kambodżańskich, których siły oceniają na 7 do 10 tys. osób.

Partyzanci południowietnamscy zestrzelili w czwartek 3 śmigłowce Stanów Zjednoczonych. Dwa z nich zostały stracone kilometr od granicy laotańskiej.

Poparcie Belgii dla idei konferencji europejskiej

Prezydent Jugosławii Josip Broz Tito i rząd belgijski wypowiedzieli się w piątek w Brukseli wspólnie za zwołaniem europejskiej konferencji bezpieczeństwa. Jak wynika z komunikatu ogłoszonego po oficjalnej trzydniowej wizycie prezydenta Tito w Brukseli, konferencja ta przy czyniaby się do odprężenia i rozszerzenia współpracy między zainteresowanymi krajami. Obie strony zobowiązały się dokładać starań, aby stworzyć bardziej korzystny klimat dla zwołania takiej konferencji. (PAP)

nia po ich 16-miesięcznym pobycie w więzieniach na skutek fałszywego oskarżenia.

Napięcie w Sierra Leone

Premier Sierra Leone — Stevens, oświadczył w przemówieniu radiowym wygłoszonym w czwartek wieczorem, że rząd zdelegalizował nowo utworzoną opozycyjną Zjednoczoną Partię Demokratyczną oraz zakazał wydawania wielu wychodzących w Freetown dzienników. Premier stwierdził również, że policja i wojsko rozpoczęły działania, zmierzające do zahamowania rozruchów w kraju.

„Kosmos-369” na orbicie

8 października w Związku Radzieckim wyrzuciono kolejnego, sztucznego satelitę Ziemi „Kosmos 369”. Na pokładzie satelity zainstalowano aparaty naukowe, przeznaczoną do dalszych badań przestrzeni kosmicznej, zgodnie z wcześniej ogłoszonym programem.

Stan zdrowia I. Maurera

Ministerstwo Zdrowia SRR poinformowało w piątek rano, że w ciągu 48 godzin stan zdrowia prze wodniczącego Rady Ministrów Rumunii — Iona Maurera, znacznie się poprawił. Miał szok powypadkowy i kontynuowana jest kuracja mająca na celu zlikwidowanie następstw wielu obrażeń.

Izrael i USA odpowiedzialne za niepowodzenie misji Jarringa

Oświadczenie MSZ ZSRR

W Moskwie ogłoszono oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR, w którym czytamy: Radzieckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych stwierdza, że Izrael i popierające go Stany Zjednoczone ponoszą odpowiedzialność za to, że Jarring faktycznie nie może przystąpić do wykonywania swojej misji.

Związek Radziecki był i po zostaje stanowczym zwolennikiem politycznego uregulowania problemów Bliskiego Wschodu na podstawie wykonania wszystkich postanowień Rezolucji Rady Bezpieczeństwa.

Rząd radziecki będzie również nadal ze wszelkich miar przy czyniać się do tego w ramach dwustronnych spotkań i w ramach konsultacji czterech mocarstw — stałych członków Rady Bezpieczeństwa.

Oświadczenie podkreśla, że osoby oficjalne w Stanach Zjednoczonych rozpowszechniają wszelkiego rodzaju zmyślane informacje, jakoby wskutek stanowiska Związku Radzieckiego zastraszona się sytuacja na Bliskim Wschodzie, że Związek Radziecki rzekomo „narusza zobowiązania” podjęte w związku z zaprzestaniem ognia w strefie Kanału Sueskiego.

Nie ulega wątpliwości, że kampania ta ma na celu świadome wypaczenie polityki Związku Radzieckiego i jednocześnie usprawiedliwienie izraelskich kół rządzących, które ponoszą bezpośrednią odpowiedzialność za obecne zastrzeżenia sytuacji na Bliskim Wschodzie, za naruszenie porozumienia o zaprzestaniu ognia, za trudności, z jakimi spotkała się misja specjalnego przedstawiciela ONZ Jarringa.

W Stanach Zjednoczonych zainicjowano oszczerczą kampanię, której wyraźnym celem jest rzucenie cienia na stanowisko Związku Radzieckiego i przypisanie mu naruszenia jakiegokolwiek porozumienia. Rozpowszechniano w szczególności insynuacje, jakoby w strefie Kanału Sueskiego pojawiły się wystraszające rakiet przeciwlotniczych obsługiwane przez personel radziecki, co również jest świadomym fałszem.

Oświadczenie zwraca uwagę na fakt, że Stany Zjednoczone same podejmują akcje, które prowadzą do zaostre-

nia sytuacji na Bliskim Wschodzie. Świadczy o tym np. przerzucenie na Morze Śródziemne dodatkowych amerykańskich okrętów wojennych, „demonstracja siły” VI floty amerykańskiej, której wyzywający charakter podkreślony został przez osobistą obecność prezydenta USA.

Właśnie w tym okresie rząd USA przeprowadził serię rozmów z Tel-Awivem, powołując decyzję przekazania Izraelowi nowej partii samolotów „Phantom” i udzielił Izraelowi nowego kredytu na zakup w Stanach Zjednoczonych sprzętu i wyposażenia wojskowego.

USA usiłują uzurpować sobie „prawo” dokonywania lotów zwiadowczych nad terytorium ZRA. Strona radziecka oficjalnie oświadczyła rządowi USA, że tego rodzaju działania strony amerykańskiej jeszcze bardziej komplikują sytuację w tym rejonie i stanowią brutalne naruszenie suwerenności Zjednoczonej Republiki Arabskiej. (PAP)

Nowe decyzje Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

nak stosunkowo niewiele. Niestety, w wielu branżach szereg postanowień uchwały nie zrealizowano lub wykonano tylko połowicznie.

Przed wszystkim nie zrealizowano podstawowej intencji tej uchwały: koncentracji działalności zapobiegawczej w zakładach, gdzie występują gorsze od przeciętnych warunki pracy, gdzie notuje się najwięcej wypadków przy pracy i przypadków chorób zawodowych. Kontrole przeprowadzono nie przez związki zawodowe i inspekcję pracy, ujawniły, że zjednoczenia nie udzieliły niezbędnej pomocy tym zakładom w likwidacji zagrożeń. Nadal więc w czołowie statystyki wypadków, powtarzają się nazwy tych samych zakładów co przed 2 laty.

W tej sytuacji inspekcja pracy częściej i bardziej zdecydowanie, niż w poprzednim okresie sięgała po sankcje. W ub. roku wstrzymano np. okresowo pracę — do czasu naprawienia uchybień — ponad 14 tys. maszyn i urządzeń technicznych (o 38,7 proc. więcej niż w 1968 r.) w 403 zakładach. Wydano też więcej niż poprzednio orzeczeń karno-administracyjnych w stosunku do osób winnych łamania przepisów i zasad bhp oraz podniesiono wysokość tych kar. W niektórych przypadkach w ślad za tym szły sankcje służbowo-dyscyplinarne.

— Jakże kroki postanowiono

Zapowiedź rozmów CSRS — NRF

W czwartek wieczorem telewizja czechosłowacka zainaugurowała nowy cykl programów poświęconych ważniejszym wydarzeniom, perspektywom i planom gospodarczym i społecznym kraju. W pierwszym programie tego cyklu wystąpił przewodniczący rządu CSRS, Lubomír Štrougal.

L. Štrougal podkreślił, że pomyślnie przebiegający proces konsolidacji politycznej oraz zakończenie kampanii wyłamywania legitymacji partyjnych KPCz są dobrą podstawą dalszego rozwoju republiki.

L. Štrougal zakomunikował, że w najbliższym czasie powinny rozpocząć się rozmowy między przedstawicielami rządu Czechosłowacji i NRF.

PAP

Współpraca radziecko-francuska w przemyśle samochodowym

Wypowiedź dyr. firmy „Renault“

Sekretarz generalny dyrekcji firmy „Renault” udzielił wywiadu przedstawicielom prasy radzieckiej stwierdzając, że rozwój kontaktów gospodarczych między Francją i Związkiem Radzieckim jest czynnikiem bardzo pozytywnym.

Nasze kontakty gospodarcze — oświadczył on — zaczęły się praktycznie 10 lat temu, kiedy to firma „Renault” dostarczyła Związkowi Radzieckiemu

niektórych maszyn. W 1966 roku podpisano został protokół ramowy. Porozumieliśmy się w sprawie udziału „Renault” w modernizacji i rozszerzeniu produkcji „Moskwiczów”. Następnie podpisano dalsze kontrakty. Jeśli w protokole ramowym mówiło się o dostawie urządzeń na sumę 250 mln franków, to podpisane dotychczas kontrakty opiewają na łączną kwotę 700 mln franków. Myślę, że ten fakt jest przekonującym dowodem rozwoju naszej współpracy. Obecnie podpisano porozumienie o naszym udziale w rozwoju radzieckiego ciężarowego transportu samochodowego. (PAP)

Cholera w Tunezji

W ostatnich dniach w Tunezji zanotowano dwa nowe wypadki zachorowania na cholere. Jeden z nich — w Krib, w odległości 150 km od stolicy kraju, zaś drugi — na przedmieściach Tunisu. Na początek bieżącego tygodnia władze tunezyjskie poinformowały o 10 przypadkach zachorowań na tę groźną chorobę.

Pierwsze posiedzenie Komitetu Ochrony Środowiska Człowieka

10 bm. odbędzie się w Urzędzie Rady Ministrów pierwsze plenarne posiedzenie, powołanego zarządzeniem prezesa Rady Ministrów — Polskiego Komitetu Ochrony Środowiska Człowieka, jako organu rządowego. Przewodniczącym Komitetu został wicepremier — Zdzisław Tomal.

Funkcje zastępców przewodniczącego Komitetu powierzono prezesowi CUGW — Zbigniewowi Januszce, prezesowi PAN — prof. Januszowi Groszkowskiemu, wicepremierowi spraw zagranicznych — Józefowi Winiewiczowi, zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy RM — Józefowi Pajestce i zastępcy przewodniczącego KNiT — Wacławowi Czachórskiemu.

Komitet został utworzony w celu koordynowania działalności wszystkich resortów i instytucji zajmujących się ochroną naturalnego środowiska człowieka, jak i zacieśnieniem współpracy w tej dziedzinie z organizacjami systemu ONZ oraz innymi międzynarodowymi organizacjami. Do zadań Komitetu należy też czuwanie nad postępem w dziedzinie ochrony środowiska człowieka oraz opracowywanie wniosków dotyczących wykorzystania w Polsce doświadczeń w tym względzie innych krajów. (PAP)

Odnaczenia ZMS dla funkcjonariuszy MO

Wczoraj odbyło się Prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZMS w Poznaniu, poświęcone ocenie realizacji porozumienia zawartego między ZG ZMS a KG MO w sprawie współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa i porządku oraz zapobiegania demoralizacji i przestępczości młodzieży w województwie poznańskim.

Z okazji 26 rocznicy powołania organów Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa, wręczono przedstawicielom MO odznaczenia im. Janka Krasickiego.

Złote odznaczenia otrzymali: p. Kazimierz Chojnacki — komendant wojewódzkiej MO, p. Bolesław Laskowski — zastępca komendanta woj. MO; srebrne odznaczenia: mjr Czesław Szymański z Komendy Dzielnicowej MO — Nowe Miasto, kpt. Stefan Wojtyś z Komendy Wojewódzkiej MO; brązowe odznaczenie: por. Telesfor Frąckiewicz z Komendy Powiatowej MO w Turku. (na)

Podziękowanie

Instytucjom i urzędom, szkołom, organizacjom politycznym, społecznym i młodzieżowym oraz wszystkim tym, którzy z okazji 26 rocznicy powołania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa — nadesłali życzenia i pozdrowienia — składam tą drogą w imieniu kierownictwa resortu serdeczne podziękowanie

KAZIMIERZ ŚWITAŁA
Minister Spraw Wewnętrznych

Z kroniki sądowej

Prywatne inicjatywy

Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu zakończyła śledztwo w sprawie poważnych nadużyć dokonanych na szkodę kaliskiej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego.

Głównym oskarżonym jest 50-letni Ludwik Czapnik (zam. w Kaliszu przy ul. Wł. Staromiejski 14), który do połowy 1967 roku pełnił funkcję mistrza w narzędziowni WSK, później był kierownikiem Zakładu Uszczelnień w Chemiczno-Metalowej Spółdzielni Pracy „Chemmet” w Kaliszu, a w końcu został właścicielem prywatnego warsztatu o specjalności: szlifowanie diamentów (roczny obrót około 900 tys. zł).

Ustalono, że w latach 1963—69 na polecenie Czapnika niektórzy pracownicy WSK wykonywali dla niego części składowe m. in. form do produkcji uszczelnień. Robiono to podczas godzin pracy używając narzędzi i surowców WSK. Czapnik po skompletowaniu form (a także tzw. wykończonych i sprawdzianów) część ich sprzedawał prywatnym rzemieślnikom za 398 tys. zł, a część — za pośrednictwem tychże rzemieślników — spółdzielni „Chemmet” za 1,1 mln zł. Ustalono, że w tej ostatniej transakcji nie bezinteresownie pośredniczyli właściciele warsztatów prywatnych: Ryszard Pawlak (zam. Kolonia Majków), Jerzy Michera (ul. Torowa 11) i Zdzisław Brygel (ul. Grunwaldzka 31).

Wśród oskarżonych w tej sprawie znajduje się również Tadeusz Iwanicki (zam. przy placu Bohaterów Stalingradu 17) któremu zarzuca się, że będąc prezesem spółdzielni „Chemmet” uzależniał udzielanie rzemieślnikom zleceń na wykonanie urządzeń do produkcji uszczelnień — od uzyskania łapówek i przyjął ich na kwotę łączną około 157 tys. zł.

Proces odbędzie się przed Sądem Wojewódzkim (Ośrodek Zamiejscowy w Kaliszu). (ak)

98,8 miliarda zł w PKO

Stan wkładów pieniężnych ludności w PKO osiągnął w dniu 30 września 1970 r. 98 miliardów 835 milionów złotych, w tym na książeczki oszczędnościowe — 95 miliardów 144 miliony złotych, a na rachunki bieżących i rozliczeniowych — 3 miliardy 691 milionów złotych. (PAP)

Delegacja z Charkowa opuściła Wielkopolskę

W piątek, na zakończenie po bytu w Wielkopolsce, goszczącej w naszym województwie delegacji zaprzyjaźnionej Charkowa odwiedziła Zagłębie Konińskie. Członkowie delegacji: zastępca przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Obwodowej Rady Narodowej w Charkowie — Piotr Zmaga, pierwszy sekretarz Komitetu Rejonowego KPZR — Władimir Podczaiwalow, naczelny dyrektor kombinatu budownictwa mieszkaniowego — Anatolij Biriukow oraz operatorka w zakładzie prefabrykatów żelbetonowych Julia Podoliz spotkali się z kierownictwem Komitetu Powiatowego PZPR w Koniinie. I sekretarz KP PZPR Kazimierz Lamprecht poinformował członków delegacji radzieckiej o podstawowych problemach pracy partyjnej, społecznej i gospodarczej okręgu przemysłowego Konina.

Goście w towarzystwie gospodarzy ziemi konińskiej zwiedzili nowy Konin, zapoznając się z działalnością inwestycyjną i wykonawczą w budownictwie mieszkaniowym.

W piątek w godzinach popołudniowych delegacja KPZR z Charkowa opuściła Ziemię Wielkopolską, serdecznie żegnana przez gospodarzy powiatu konińskiego. Członkowie delegacji udali się do Warszawy. (Zet)

Obrady dziennikarzy państw bałtyckich

W piątek zakończyła się w Ystad (Szwecja) konferencja klubu dziennikarzy krajów bałtyckich. Kilku dziesięciu uczestników spotkania z Polski, ZSRR, NRD, Danii, Norwegii, Finlandii i Szwecji przedyskutowało zagadnienia związane z zanieczyszczeniem i ochroną wód Bałtyku oraz rolę prasy w popularyzacji tych problemów w swoich krajach.

Podkreślono m. in. że zainteresowane państwa powinny aktywnie działać na rzecz rozszerzenia współpracy międzynarodowej w tej dziedzinie.

Kierownicy sklepów PSS podjęli zobowiązanie!

Dokończenie ze str. 1

przemysłu mleczarskiego, piekarniczego i tuszczowego, wysłuchali wiele krytycznych uwag, popartych konkretnymi dowodami.

Oto na przykład kierownicy sklepów PSS zamawiają cztery gałki kaszy — otrzymują jeden, zamawiają 12 gatunków serów twarogów — otrzymują dwa, zamawiają cztery gatunki chleba — otrzymują jeden gatunek. Podobnie rzecz się ma z realizacją ilościową składanych zamówień. Rzadko się zdarza, aby były one realizowane w 100 procentach, a bywa, że tylko w 20 procentach. Jak więc w takich okolicznościach można utrzymać minimum asortymentowe w sklepie i posiadać towar od rana do wieczora? — pytali dyskutanci.

A jakoś pieczywa? Wytaczano tutaj bardzo liczne pretensje pod adresem niektórych piekarzy. Na stole prezydenckim narady, znalazł się nawet dowód rzeczowy w postaci bochenka chleba, urągającego wszelkim prawdom sztuki piekarniczej. Oglądali go specje z tej branży i z zażenowaniem kiwali głowami. Czy wyścigną z tego należyte wnioski?

A terminowość dostaw? „Jeżeli sklep otwieram o godzinie szóstej — mówił jeden z kierowników — a chleb i bułki dostaje między godziną ósmą i dziewiątą, to co się wówczas dzieje? Duża część tej dostawy idzie na następny dzień do zwrotu. Towar został zmarnowany”.

Zdobycie handlowego znaku jakości nie należy wyłącznie od najniższych ogniw, czyli sklepów detalicznych i ich personelu, ale także od hurtowni i działów handlowych zakładów produkcyjnych parających się dostawami do sklepów. Muszą się oni wyzbyć niechlubnych nawyków, a przekształcić w handlowców z prawdziwego zdarzenia. (Kj)

Po przyznaniu nagrody Nobla A. Sołżenicynowi

Agencja TASS podaje: Z doniesień prasy zagranicznej i radia wynika, że Komitet Nagród Nobla przyznał nagrodę literacką Aleksandrowi Sołżenicynowi.

W związku z tym w Sekretariacie Związku Pisarzy ZSRR korespondentowi dziennika „Izwestia” oświadczone, co następuje:

Wiadomo powszechnie, że utwory tego literata, wywiezione nielegalnie za granicę i tam opublikowane, są od dawna wykorzystywane przez kółka reakcyjne krajów zachodnich, w celach antyradzieckich.

Pisarze radzieccy niejednokrotnie wypowiadali się w prasie na temat twórczości i postępowania Aleksandra Sołżenicyna, które — jak to podkreślał Sekretariat Zarządu Związku Pisarzy Federacji Rosyjskiej — są sprzeczne z zasadami i zadaniami dobrowolnego Zrzeszenia Literatów Radzieckich. Pisarze radzieccy usunęli Aleksandra Sołżenicyna z szeregu swego związku. (A. Sołżenicyn został usunięty z tego związku w listopadzie 1969 r. — przypom. PAP).

Jak wiadomo, decyzja ta została aktywnie poparta przez całe społeczeństwo radzieckie.

Godny pożałowania jest fakt, że Komitet Nagród Nobla pozwolił się wciągnąć do niegodnej gry, wszczętej bynajmniej nie w interesie rozwoju wartości duchowych i tradycji literatury, lecz podyktowanej przez spekulacyjne względy polityczne. (PAP)

Dni książki i prasy technicznej

10. bm. rozpoczynają się tradycyjnie, organizowane już po raz 13 „Dni książki i prasy technicznej”. Tegoroczne „Dni” — jak poinformowano na konferencji prasowej 9 bm. w Warszawie — obchodzone będą pod znakiem realizacji programu intensyfikacji gospodarki narodowej. Profektorat nad obchodami objął wiceprezes Rady Ministrów — Eugeniusz Szyr.

Podobnie jak w latach ubiegłych, organizowane będą w całej Polsce wystawy książek i czasopism technicznych oraz spotkania i dyskusje. (PAP)

Izrael narusza rozejm

Naruszając porozumienie o przerwaniu ognia Izrael we wzmocnionym tempie prowadzi prace fortyfikacyjne w strefie Kanału Sueskiego — pisze londyński dziennik „Daily Mail”. Specjalne izraelskie jednostki inżynierskie wkopują w ziemię stalowe bunkry, umieszczają je betonem oraz umieszczają tam ciężką broń artyleryjską, tworząc pewnego rodzaju „linię Maginota”.

PAP

Dziśtejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

RZEKI NIE ŚCIEKI

W naszej wspólnej polsko-NRD-owskiej podróży pod hasłem „Wisła 70” przejechaliśmy już ponad połowę drogi, którą pokonuje królowa naszych rzek między Baranją Górą a Bałtykiem, lecz o samej Wiśle i gospodarce wodnej nie było jeszcze ani słowa.

A ileż to problemów jest z wodą! Złosiwe i pełne nie spodzianek potrafią być nawet małe strumyki górskie, jak chociażby tego roku latem, kiedy wezbrane, zabierały ze sobą domostwa, a w województwie krakowskim zniszczyły nawet ponad 80 mostów. A walka o to, aby nasze rzeki nie były ściekami przemysłowymi, w których zamiera życie biologiczne. Nie lada kłopotem jest zaspokojenie potrzeb przemysłu, którego zapotrzebowanie na wodę gwałtownie rośnie. Trzeba do tego dodać stwarzanie warunków do żeglugi, a przede wszystkim troskę o dostarczanie skupiskom ludzkim czystej wody pitnej.

„Truciele”

Wielkie zakłady przemysłowe ciągną do wody. Jest to zrozumiałe i uzasadnione. W ciągu ostatniego 10-lecia zapotrzebowanie na wodę wzrosło w kraju o 84 procent. W roku bieżącym zużytych będzie w Polsce 10,5 miliardów metrów sześciennych wody. Głównie przez przemysł. Część tej wody wróci do rzek, nie zawsze w takim stanie, jakiego wymaga prawidłowa gospodarka wodna.

Walka o czystość rzek prowadzona jest zatem od lat. Pół biedy z nowymi obiektami przemysłowymi. Te, równocześnie z rozpoczęciem produkcji, uruchamiają na ogół oczyszczalnie ścieków. Znaczenie gorzej ma się rzecz ze starymi fabrykami, w których do czyszczenia wód spadowych nie przywiązywano większej wagi, a które stały się naraz niebezpiecznymi trucicielami.

Do grupy największych wrogów czystości wód należy również tzw. przemysł kampańny. Te zakłady zatrzucają wodę wprawdzie sporadycznie, ale skutecznie. Zdarzają się także wypadki, szczególnie w przemyśle chemicznym, że po żmudnych doświadczeniach dochodzi się do ciekawych rozwiązań technologicznych w produkcji, ale równocześnie rodzą się trudności ze znalezieniem metody całkowitego oczyszczania wód spadowych.

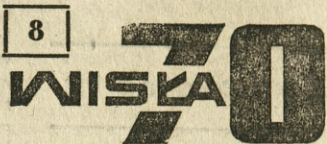
Aktualnie na konto sukcesów w walce o czystość wody możemy zapisać zahamowanie nasilenia zanieczyszczeń, mimo zwiększania produkcji. To jest objaw na pewno pocieszający. Wzrastają sumy, przeznaczane na walkę o czystość wody. W bieżącej 5-letniej wydatkuje się na ten cel 5,5 miliarda złotych. Następna zakłada wzrost wydatków o 80 procent. To daje pojęcie o wysiłkach podejmowanych w celu ochrony środowiska wodnego. Goście z NRD zainteresowali się tym szczególnie, bowiem utrzymanie czystości wód jest nie tylko naszym problemem. Wysilki podejmowane u nas są ich zdaniem godne uwagi.

Dopływy ratują Wisłę

Wróćmy jednak nad Wisłę, której dorzecze obejmuje 55 procent powierzchni kraju. Na całej swej długości, wynoszącej 1068 km. Wisła zmienia oblicze w zależności od terenu, przez który przepływa. W górnym biegu jest dostarczyć ciekłą wodę dla śląskiego przemysłu. Przed Oświęcimiem jakość wiślanej wody uważa-

zana jest za dobrą, ale między Oświęcimiem a Krakowem notuje się największe zanieczyszczenie Wisły na całej jej długości. Potem im bliżej ujścia, tym sytuacja bardziej się poprawia. Jest to głównie zasługa prawych dopływów Wisły, które zaliczane są do rzek czystych, szczególnie Bug z Narwią. Czysta jest również Pilica. To przesądziło o kierunku walki o czystość Wisły. Wszystkie siły skierowano na utrzymanie i poprawienie czystości właśnie dopływów.

Warszawa pije wodę wiślaną, coraz częściej jednak po-



wtwarzają się niskie stany rzeki, które powodują zakłócenia w dostawie H₂O. A zatem stolicy potrzebne jest nowe, pewniejsze ujęcie. Wybór padł na odległy o 35 km Zalew Zegrzyński. Stąd popływa woda do warszawskich kranów. Gdyby komuś odległość wydawała się duża, warto poinformować, że stolica Czechosłowacji zaopatrywana jest w wodę z odległości 100 kilometrów, a niektóre metro polie mają ujęcia wody jeszcze dalej.

Przegrady

Zbyt długo płynęła nasza Wisła, rozlewając od czasu do czasu bezkarnie swoje wody, czemu nie zawsze można się było przeciwstawić. Wprawdzie w górnym biegu została częściowo skanalizowana (tak nazywają fachowcy obmurowanie brzegów rzeki), a na pozostałych najbardziej niebezpiecznych odcinkach trady-

cyjną metodą obwałowano rzekę, to jednak ingerencja czło-

wieka w jej regulację była stanowczo za mała. Żegluga na Wiśle przez cały rok utrzymywać można tylko od Płocka do ujścia. W górę rzeki da się płynąć tylko przy wyższych stanach wód. Przystąpiono zatem do przegradzania Wisły. Pierwszy stopień wodny powstał pod Włocławkiem. Pojedziemy tam wkrótce. Dzisiaj wystarczy wspomnieć, że kaskada pod Włocławkiem w sposób zasadniczy wpłynęła na racjonalną gospodarkę wodą wiślaną w tym rejonie, a także zaprzęga ją do produkowania taniej energii elektrycznej.

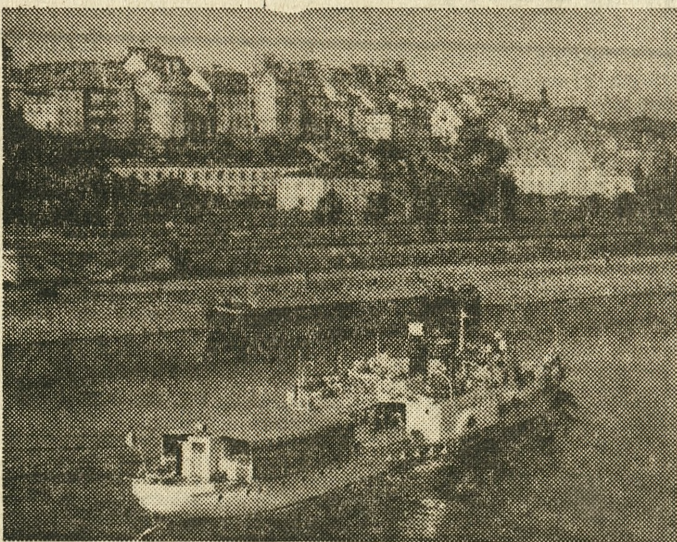
Podobne stopnie wodne powstaną jeszcze dwa. Aktualnie w budowie znajduje się duży zbiornik retencyjny w Czar-nem. Obok funkcji, związanej z zapobieganiem powodziom, zaopatrywać będzie w wodę pitną szereg miejscowości.

Generalne założenia regulacji Wisły są na warsztacie. Program poddawany jest ciągłym korektom, gdyż wymaga tego synchronizacja z planem rozwoju przemysłu w dorzeczu rzeki. W przyszłym roku zakończona zostaną prace nad kompleksowym planem.

*

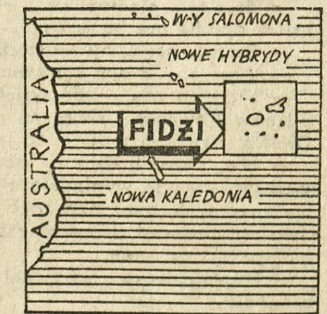
W naszej nadwiślańskiej podróży zbliżamy się do stolicy. Na opisanie bogactwa problemów, jakimi żyje Warszawa, nie starczyłoby połączonych łamów „Głosu” i „Wochenpostu”. Wybieramy zatem jeden symboliczny temat: pomnik — Centrum Zdrowia Dziecka, ku pamięci najmłodszych ofiar hitlerowskiego barbarzyństwa. O tym w następnym odcinku.

BOGDAN DOHNKE



Takich brzegów jak w Warszawie (na zdjęciu) przybywać będzie również w innych miastach nadwiślańskich, ale Wisła jest rzeką, w której regulację ingerencja człowieka jest ciężej i trudniej za mała.

CAF — fot. Szyperko



Dzisiaj światu przybywa nowe państwo: Republika Fidzi. Odkryte w roku 1643 przez holenderskiego żeglarza Abela Tasmana wyspy, od stu lat stanowiące brytyjską kolonię, uzyskują niepodległość. Brytyjski gubernator — sir Francis Derek Jakeway, sprawujący do wczoraj nad Fidżi władzę z woli królowej Elżbiety, składa swój urząd.

Położenie Fidżi wśród bezkresnych wód Oceanu Spokojnego, tamtejszy klimat, małowielkość, a przede wszystkim bogactwa naturalne — zdecydowały o tym, że Brytyjczycy włączyli archipelag w orbitę interesów imperium. Długo trwała walka fidzijskiej ludności o wyzwolenie, o zrzu-

cie kolonialnego panowania Wielkiej Brytanii.

Rozległy archipelag, położony około 3000 kilometrów na wschód od brzegów Australii, liczący 322 wyspy (zamieszkałych — 106), jest pochodzenia kontynentalno-wulkanicznego; większość wysp utworzyły rafy koralowe. Fidżi pokrywają wieczne zielone lasy tropikalne; rolnictwo ma tu dogodne warunki rozwoju dzięki obfitości wody i znikomym wahaniom temperatury. Największą z wysp — Viti Levu (10 500 km²) ze swą stolicą Suva (54 000 mieszkańców), pobliską Vanua Levu, wyspami Kandavu, Taveuni i Lau — stały się z biegiem czasu ważnym węzłem komunikacji morskiej i lotniczej w tej części Oceanii. Na niej też leży najwyższy szczyt Viktorii (1322 m n.p.m.).

Powierzchnia archipelagu, licząca ponad 18 000 km kw. Brytyjczycy podzielili na cztery nacje prowincji. Reżim kolonialny znalazł mocne oparcie w brytyjskich przedsiębiorstwach przemysłu rolno-spożywczego, utworzonych na wyspach. Na Fidżi obowiązuje dotychczas brytyjski system miar i wag, waluta — funt fidzijski, odpowiada funtowi znanemu z Anglii. Wprowadzony w życie w roku 1966

Poznański „Stomil”, Zakłady Automatyki Przemysłowej w Ostrowie, Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego w Szamotułach, Miejskie Pralnie i Farbiarnie „Barwa” w Mosinie — należą do tych przedsiębiorstw, w których dobrze realizuje się przepisy zobowiązujące zakład pracy do wykonywania w dziedzinie ubezpieczenia społecznego takich zadań, jak np. ustalanie uprawnień pracowników do różnego rodzaju zasiłków oraz ich obliczanie i wypłacanie lub też przyjmowanie i kompletowanie wniosków o emeryturę i renty.

Wymieniliśmy kilka zakładów nie po to, by je chwalić (wszak wypełniają tylko swoje obowiązki), ale dlatego, że dowodzą one możliwości należytego realizowania tychże obowiązków. I tak też jest w rzeczywistości, jeżeli załatwianie spraw o świadczenia z ubezpieczenia społecznego, powierzyć się sumiennemu i właściwie przeszkolonemu pracownikowi. Dodajmy, że szkolenie w tym zakresie zostało ułatwione dzięki opracowaniu odpowiednich instrukcji, które dotarły do zakładów pracy.

Tymczasem kontrole ZUS-u wykazują, że w wielu przedsiębiorstwach występują takie nieprawidłowości, jak:

* brak instrukcji dotyczących świadczeń z ubezpieczenia społecznego;

* powierzanie nienależycie przeszkolonym lub też w ogóle nieprzeszkolonym pracownikom — funkcji referentów do spraw ubezpieczeniowych;

* niewłaściwa, sprzyjająca nadużyciom organizacja wykonywania zadań w omawianej tu dziedzinie, co przejawia się w tym, że te same osoby obliczają wysokość zasiłków, sporządzają listy wypłat i tychże dokonują.

Usuwanie tych nieprawidłowości przebiega niezwykle opornie. Niejednokrotnie są one tolerowane, mimo ujawnienia ich przez ZUS, i wydania zarządzeń pokontrolnych, zobowiązujących zakład pracy do usprawnienia realizacji zadań w zakresie ubezpieczenia społecznego.

Smutne są rezultaty tej niefrasobliwości. Przede wszystkim niweczy ona intencje ustawodawcy, który powierzając zakładom szereg zadań w dziedzinie ubezpieczenia, pragnął w ten sposób zapewnić sprawne i szybkie załatwianie tego typu spraw, co jest szczególnie pożądane jeśli chodzi np. o wypłatę zasiłków w razie zdarzeń losowych.

W rzeczywistości sprawy o świadczenia z ubezpieczenia społecznego załatwiane są nie tylko przewlekłe, ale również błędnie. Np. wypłaca się zasiłek chorobowy za 8 dni, chociaż lekarz udzielił pracownikowi zwolnienia na 5 dni. Wbrew przepisom zasiłki rodzinne otrzymują rodzice dzieci przebywających w internatach i korzystających ze stypendiów. Również bezprawnie wypłaca się takie same zasiłki na dzieci, które po ukończe-

Hojną ręką z cudzej kieszeni

Zakład pracy a ubezpieczenie społeczne

niu 16 lat nadal uczęszczają do szkół podstawowych. Pracownikom przebywającym w szpitalu oblicza się zasiłek nie szpitalny, lecz tzw. domowy. Niespodziewany prezent w postaci zasiłku chorobowego otrzymują pracownicy, którzy za okres niezdolności do pracy dostali już całkowite wynagrodzenie. I wreszcie niewłaściwy wymiar zasiłku następuje nierzadko w wyniku błędów rachunkowych w dzieleniu, mnożeniu, a nawet w dodawaniu.

Wszystkie takie nieprawidłowości lub też niektóre z nich, ujawniono m. in. w Miejskim Handlu Mięsem w Poznaniu, w Pileckich Zakładach Papi, w „Lechii” w poznańskim „Mostostalu”, w PKS (Oddział II w Poznaniu), w Zakładach Mięsnych w Grodzisku, w Poznańskim Przedsiębiorstwie Robót Elewacyjnych i w Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy Transportu i Spedycji „Transport” w Poznaniu.

O rozmiarach omawianego zjawiska najlepiej świadczą ogólne wyniki kontroli dokonanej przez ZUS. Otóż w 1968 roku zakwestionował on lub przypisał zakładom pracy do zwrotu 2611 zasiłków chorobowych (na łączną kwotę 936 tys. zł) i 7492 zasiłki rodzinne (blisko 9 mln zł). Niestety, w ubiegłym roku wyniki kontroli były jeszcze bardziej niepokojące.

Takie są żalosne skutki, przedstawionych nieprawidłowości, za które winić należy zakłady pracy. Niezmiennie rzadko zdarza się bowiem, by pracownik wyłudzał nieprzysługujące mu zasiłki przy pomocy sfałszowanych dokumentów. Tak więc bezprawnie udzielane świadczenia, to prezenty czynione przez administrację, ale prezenty jakże kłopotliwe. Pracownik w dobrej wierze przyjmuje bowiem zasiłek w takiej wysokości, jaką ustaliło przedsiębiorstwo, pieniądze wydaje na pilne potrzeby bieżące, po czym nagle dowiaduje się, że omyłkowo wypłacono mu zbyt dużo i nadpłatę trzeba zwrócić.

Podczas analizowania materiałów ZUS-u, uderza nie tylko liczba zakwestionowanych zasiłków chorobowych, ale również ogólna liczba tych zasiłków. Przecież tylko w I półroczu br. dotyczyły one aż 4,4 mld. dni chorobowych. Sytuacja pod tym względem pogarsza się z roku na rok, przeto odnosi się wrażenie, że niejednemu zakładowi woli wypłacać za-

siłki, niż starać się o zapewne nie odpowiedniej ochrony zdrowia pracowników. Nie brak faktów, potwierdzających taką tezę.

W wielu zakładach nie realizuje się rozporządzenia Rady Ministrów z 1968 roku, które zobowiązuje do analizowania przyczyn zagrożenia zdrowia pracowników. A skoro brak analizy — brak również prawidłowych wniosków.

Nadal nie przestrzega się przepisów poddawania pracowników okresowym badaniom lekarskim. Plan takich badań nie został wykonany m. in. w Wielkopolskich Zakładach Mechanizacji Budownictwa, w Instytucie Maszyn Rolniczych — Zakład Konstrukcji Rolnej i w Miejskim Przedsiębiorstwie Robót Drogowych i Wodno-Kanalizacyjnych (wszystkie te placówki mają swoje siedziby w Poznaniu).

Ogromne kwoty wydatkowane na ochronę zdrowia czasami tylko w niewielkim stopniu wpływają na jakość tej ochrony. Widać to m. in. w budownictwie. Z dwóch ambulatoryjnych lekarskich, którymi dysponują wielkopolskie budowlanie, jeden jest nieczynny od kwietnia br. W kilku przychodniach przyzakładowych, których założenie sporo kosztowało, brak pełnej obsady lekarskiej, w rezultacie czego o profilaktyce można jedynie marzyć.

Takie paradoksy wymagają zdecydowanej reakcji. Służnie więc ZUS w I półroczu 1970 roku obniżył 48 zakładom pracy wskaźniki kredytów na zasiłki chorobowe.

MICHAŁ LUCZAK

Wytrzymuje najtęższe mrozy

Surowe zimy ostatnich lat potwierdziły wysokie walory ozimego żyta „Charkowskie — 55”. Żyto siane w centralnych obwodach Rosji, okazało się bardzo wytrzymałe na mrozy.

W obwodzie Tambowskim, gdzie przy temperaturze minus 30 st. C. pszenica ozima wyginęła całkowicie, żyto przetrzymało w 90 proc. Wytrzymało ono również bardzo dobrze zimy bezśnieżne. Przy tym odmiana „Charkowskie — 55” daje bardzo dobre urodzaje — przeciętnie 33,9 q z ha.

Spółród 48 nowych gatunków żyta wypróbowanych ostatnio w ZSRR dobrze zdała także egzamina „Kamalińska — 4” i „Kamalińska 13” wysiewana we wschodniej Syberii. (PAP)

z archipelagu turystyczny szlaker: tutaj właśnie można najprędzej na świecie witać nowy dzień... **)

Na Viti Levu wydobywa się złoto i srebro, ale największym bogactwem Fidżi pozostają plody rolni. Trzcina cukrowa, maniok, kopra, ryż, bataty i banany — stanowią podstawę eksportu. Spora jest także produkcja mięsa, mleka, jaj i skór.

Lazur morza, wieczne ciepło Melanezji, urodziwe palmy, spienione wody wokół koralowych raf — to wszystko czyni z Fidżi krainę nieco baśniową. A rzeczywistość jest mniej romantyczna. Nowe państwo na odległych wyspach Oceanii będzie musiało od dzisiaj stawić czoła wszystkim złożonym problemom współczesności.

WIESŁAW PORZYCKI

*) Średnia roczna temperatura na Fidżi wynosi 26-27 st. C. a różnica t. pomiędzy najcieplejszym i najzimniejszym miesiącem oscyluje wokół 3 st. C. **)

Międzynarodowa Linia Dnia biegnie 180 południem, dzieląc archipelag. Przesunięto przeto umowną linię na wschód od Fidżi, dla zachowania jednolitości kalendarza w obrębie kompleksu wysp.

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 3 Nr 241 (8285) 10 X 1970

Nowe państwo Oceanii

akt konstytucyjny, przewidujący „autonomię wewnętrzną” wysp, w istocie nadal podporządkowywał archipelag Zjednoczonemu Królestwu. Tzw. Rada Wykonawcza, na czele której stał gubernator brytyjski, składała się z dziesięciu ludzi nominowanych, bądź wchodzących do niej „z urzędu”. Jedynie 40-osobowa, pozbawiona większego znaczenia Rada Ustawodawcza, złożona była w większości z członków wybieranych.

Życie polityczne na wyspach fidzijskich reprezentowały dotychczas: Partia Sojuszu, zrzeszająca ludzi rozmaitych ras, Partia Federacyjna, reprezentująca jedynie ludność pochodzenia hinduskiego oraz Fidzijski Kongres Związków Zawodowych, grupujący 11 organizacji branżowych.

Dla rządu niepodległej republiki szczególnie trudne będą na pewno sprawy ludnościowe. Pośród mniej więcej pół miliona mieszkańców osiadłych na archipelagu, największą grupę (większą od rdzennych Fidzijszczyków, pochodzą-

nia melanezyjsko-polinezyjskiego) stanowią potomkowie Hindusów, sprowadzonych tu w XIX wieku przez kolonialistów do pracy na roli. Sporo na wyspach Metysów, Europejczyków, nie brak Chińczyków. Mieszana ludność Fidżi powiększa się niemal eksplozywnie: przed piętnastu laty liczyła tylko 334 tysiące, dzisiaj sięga pół miliona.

Do przeszłości należą czasy, kiedy archipelag Fidżi zażywał złą sławę z powodu kanibalizmu krajowców. Od dość dawna Brytyjczycy przestali też uważać Fidżi za strefę zyska karnych dla przestępców. Współczesność wysp, to inwazja turystyki, tej dla zamożnych, zważywszy koszty, związane z pokonywaniem odległości, dzielących archipelag od wszystkich kontynentów.

Lotniska Nandi i Suva oraz port drugiego z wymienionych miast — pracują na pełnych obrotach, a podmorskie kable telefoniczne, łączące centra wysp z Australią i Kanadą są intensywnie wykorzystywane. Być może dla popularności Fidżi ma znaczenie — oprócz urzędu krajobrazu — to, że na wschód od wysp biegnie Międzynarodowa Linia Dnia. Czyni ona

Wystawa

w Poznaniu

Wychodźstwo polskie w Niemczech

W przyszłym roku przypada 100 rocznica osiedlenia się robotników polskich na terenie Niemiec w poszukiwaniu pracy. Jest to rocznica żywa, bowiem po stu latach nad brzegami Rury i Renu ciągle jeszcze żyje duża grupa osób, która mówi, czuje i śpiewa po polsku, która wciąż daje wyraz swej łączności z narodem polskim, z którego się wywodzi.

Ruch wychodźczy do Niemiec zaczyna się rozwijać po zakończeniu wojny francusko-niemieckiej (1871). Początkowo liczba emigrantów polskich była stosunkowo mała. Olbrzymi rozwój emigracji rozpoczął się dopiero w ostatnim dwudziestolecu XIX w. W 1914 r.



Na zdjęciu: prezes Przybylski żegna pierwszy transport reemigrantów do Polski w 1948 r.

Fot. — Archiwum

obejmowała ona już około 800 tys. osób. Można było wówczas wyróżnić dwie kolonie polskie: Brandenburgię wraz z Berlinem oraz Westfalię z Nadrenią. Najstarszą kolonią w Niemczech stanowili Polacy mieszkający w Berlinie; emigracja westfalsko-nadreńska była grupą typowo robotniczą.

Koncentracja życia polskiego sprzyjała rozwojowi organizacyjnemu, powstawaniu towarzystw polskich. Było ich wówczas bardzo dużo. Najstarsze były towarzystwa polsko-katolickie. Działały one zarówno w Westfalii jak i w okręgu berlińskim.

Emigracja polska dążyła też do wydawania swoich pism, co udało się stosunkowo szybko zrealizować. Już w 1898 w Berlinie zaczął wychodzić „Dziennik Berliński”, którego redaktorem i wydawcą był — Ludwik Wróbel.

Emigracja prowadziła także wszechstronną działalność kulturalno-oświatową i polityczną. W pracy oświatowej szczególną uwagę zwracano na dzieci. Stworzono cały system nauki języka polskiego. Powołano nawet specjalne towarzystwa („Oświata”, „Komisja Szkolna”), które zajęły się organizowaniem nauki czytania i pisan.

Aktywność polityczna emigracji polskiej nasilała się szczególnie w okresie międzywojennym. Działalność Polaków spotykała się jednak z coraz większą niechęcią ze strony rządu niemieckiego. Zaczęły mnożyć się wystąpienia antypolskie. Kiedy do władzy doszli hitlerowcy, przeobraziły się one w jawne prześladowania.

Jeszcze dzisiaj Polacy w NRF są systematycznie dyskryminowani, spychani do II kategorii obywateli.

Dzisiaj w Muzeum Historii Ruchu Robotniczego w Poznaniu nastąpi otwarcie wystawy pt. „Polacy w Niemczech”. Jest to wystawa pamiątek działaczy polonijnych. Są tu różne dokumenty, zdjęcia rodzinne emigrantów, karty pracy, karty strajkowe i zwolnienia z pracy, poszczególne egzemplarze gazet emigracyjnych, książki polskie wydane na obczyźnie oraz pamiątki sportowe. Jest również archiwalne nagranie przemówienia z Kongresu Polaków w Niemczech z 1938 r.

Pomysł wystawy zrodził się podczas pobytu w ubr. w Poznaniu prezesa „Zgody” — Mariana Grajewskiego. Materiały napłynęły od 60 osób. Podzielono je na 3 okresy: do każdego przygotowano odpowiednie hasła. Organizatorem wystawy są: Muzeum Historii Ruchu Robotniczego, Instytut Zachodni w Poznaniu i Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną. Scenariusz wystawy przygotowali: Zygmunt Paterecyk i Janusz Kaczmarek. Konsultantami byli: Marian Olszewski i Janusz Rachocki, od strony plastycznej opracował ją Edmund Budasz.

W. N.

Niejednokrotnie już, przy omawianiu nowych pozycji Wydawnictwa MON, miałem okazję akcentować wysoki poziom i społeczne znaczenie od lat publikowanej i liczącej już kilkadziesiąt tomów „Biblioteki Wiedzy Wojskowej”.

Z satysfakcją przeglądając pionierską pracę Stanisława Rutkowskiego „Zarys dziejów polskiego szkolnictwa wojskowego”, wydaną w tej właśnie serii. Autor podjął ten temat, którego celem jest zobrazowanie w sposób całościowy dziejów szkół wojskowych w Polsce od ich powstania do czasów obecnych, z wyeksponowaniem szkół oficerskich jako uczelni spełniających zasadnicze funkcje kształcenia kadry. Ślusznie będzie wskazywać choćby na najwcześniejsze periodyzacje zastosowanej przez Rutkowskiego. Zaczyna on od dziejów ostatnich 30 lat Rzeczypospolitej szlacheckiej po rok 1794, czas, kiedy ożyła w Polsce myśl wojenna i dążność do odrodzenia sił zbrojnych. Okres drugi, nader istotny, to lata 1798-1864, a więc szkolenie wojska dla walki o wyzwolenie narodowe, uczestników powstań. Z kolei przez sytuację w początkach wieku XX dochodzi autor do odrodzenia państwowości, by szerzej zająć się szkołami wojskowymi. Drugiej Rzeczypospolitej. Dramatyczny czas okupacji i walk na wszystkich frontach, to już czas bliski starszemu pokoleniu dziś żyjącemu. Z tego czasu zrodziła się już współczesność, po wojenne dzieje szkolnictwa wojskowego. Zdumiewa bogactwo materiału zebranego przez Rutkowskiego, pełna dokumentacja, szeroki zestaw aneksów. I naprawdę jest nad czym przy tej książce pomyśleć.

W tej samej serii ukazały się wspomnienia i rozważania Nikołaja Antipienki „Na głównym kierunku”, genera-

Szkoły walki

ła dowódcy szefa tyłów na Frontach Briańskim, Centralnym i Białoruskim. Obok wspomnień autor daje analizę krytyczną opisywanych faktów, nie stroni od polemiki (np. z oceną marszałka W. Czuikowa działań ofensywnych między Wisłą i Odrą w 1945), zwraca uwagę na ogromne znaczenie tyłów w każdej kampanii. Uwagę polskiego czytelnika zwracają też rozdziały, w których autor relacjonuje działania bojowe 1 Frontu Białoruskiego na terenach Polski, w skład któ-

ry szanse i możliwości ratowania się z uczucia przymusowej bezczynności i niemożności walki przez tworzenie wewnętrznych warunków przetrwania i uratowania własnej osobowości.

Jakże inny był obraz życia w kclagach. Pośmiertnie wydrukowana została przełożona z czeskiego powieść Emla Frantiska Buriana „Rozbitkowie z Cap Arcony”, której kluczem jest dramatyczna wstrząsająca historia tragedii więźniów z obozu Neuengamme w ostatnim dniu wojny. Jest to jednak nie relacja dokumentarna, ale powieść, doskonale napisana, w której autor główną uwagę zwraca na rzecz niezniszczalną, a mianowicie humanistyczne wartości w człowieku, nie zezwalające mu na upodlenie pod największym choćby naciskiem terroru fizycznego i moralnego.

Ucieszyłem się, widząc nowe wydanie świetnej i bardzo ważkiej książki wspomnieniowej, choć zbeletryzowanej, Aleksandra Omiljanowicza — „Wyrok”. Są to dzieje okupacji i walki konspiracyjnej na terenach Suwalszczyzny, której autor był jedną z czołowych postaci.

Jeszcze jedną pozycję pragnę zalecić dziś czytelnikom, mianowicie Bogumiła Łepkowskiego „Lewy kurs”, żarliwą opowieść o kilkunastoletnich chłopcach, bezdomnych, w Warszawie na swój sposób prowadzących walkę z okupantem, w Warszawie przeżywającej czas Powstania, a potem nadal nie ustępującym z pola, twardym do końca.

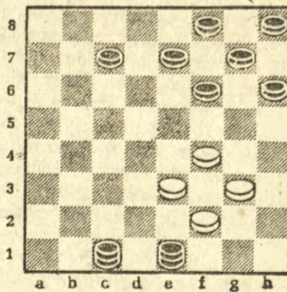
EUGENIUSZ PAUKSZTA

Z książką na ty

regu wchodziła w 1944 i Armia WP i której zaopatrzenie zależało od gen. Antipienki. Pasjonujące są opisy walk o Moskwę i na łuku kursum, kampanii od Wisły po Odrę i dzieje kampanii berlińskiej. Multum faktów i refleksji.

Jak zawsze konsekwentnie, w zrozumieniu potrzeby ciągłego aktualnej narodowej pamięci Wydawnictwo MON publikuje wspomnienia wojenne i okupacyjne. Kilka pozycji zasługuje na szczególniejszą uwagę. I tak z zainteresowaniem spotka się niewątpliwie opowieść wspomnieniowa Stefana Majchrowskiego „Za drutami Murnau”, gdzie mieścił się w latach II wojny jeden z największych obozów jenieckich oficerskich, Oflag VII-A. Sytuacja jeńców była specyficzna, mimo trudnych warunków i specyfiki zamkniętego drutami życia, nie był to koszmarny obozów koncentracyjnych. Istnia-

Diagram nr 25



Białe zaczynają i wygrywają!

Rozwiązanie studium (p. diagram nr 24): 1. d4-e5! f4-d6 2. c3-d4! a5-e5 3. g1-h2 d6-b4 4. h2-a5X.

Rozwiązanie studium (p. diagram nr 25): 1. e3-d4! c1-g5 2. d4-e5! f6-d4 3. g3-h4 e1-g3 4. h4-h4X.

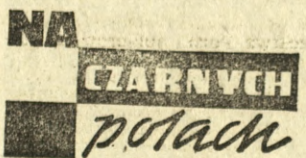
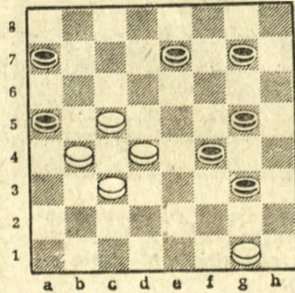


Diagram nr 24



Białe zaczynają i wygrywają!

Jedną z kapitalnych reguł gry w warcaby, odróżniającą ją od szachów, jest przymus bicia. Bierka, która znajduje się pod biciem, musi być wzięta.

Zawodnik rozgrywający partię szachów staje b. często przed dylematem — „bić albo nie bić”. Na tomiast warcabista nie ma pod tym względem żadnego wyboru. Co najwyżej, może się w pewnych sytuacjach zastanawiać nad spo-

„Bić albo... poddać się”

sobem bicia. Np. bić damką czy pionkiem.

Konieczność wykonania posuniecia bijącego może być dotkliwie niewygodna dla strony zyskującej na materiale. Przeciwnik poddając bierki do bicia zyskuje tym po i forsuje wygraną. Oczywiście, bicie staje się w takim razie samobójstwem. Ale nie ma rady.

Wymowną ilustracją takiego obrótu rzeczy są rozwiązania studiów zamieszczonych w dzisiejszej rubryce. Czarne przegrywały w obu pozycjach choć posiadają młodziącą przewagę materialną.



WITOLD POPRZĄCKI PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

— Jeżeli panu hrabiemu wydaje się to tak dalece nieprawdopodobne, to przejdźmy do biblioteki, zdeje mi się, że pańskiego syna?

— N. widzę przeszkód. Proszę za mną — i starszy pan ruszył przodem; ciągle jeszcze ziały wściekłością.

Gdy zanieśliśmy się w ogromnej bibliotece Johanna — wskazałem panu hrabiemu urządzenie zamontowane pod stolikiem.

— Przypuszczam, że Heidi Veilchen umocował tu kilka takich urządzeń i gdybyśmy byli podsłuchiwać — mówiłem szepem — nie mógłbym panu hrabiemu powiedzieć, co pan ma robić, aby uratować syna, z którego życie w tej chwili nikt ręczyć nie może, nawet wódz.

Starszy pan zrobił na mnie wrażenie, że jest zdruzgotany.

— To... to, co mam robić? — zapytał cichym szeptem Koburg.

— Niech mnie pan przeprowadzi do największej sali w tym pałacu, tam usiądęmy do środka i będziemy rozmawiali możliwie cicho...

Znow przespacerowaliśmy się do tej samej sali rycerskiej, usiadłszy / ja zagailem pierwszy:

— Oczywiście, zna pan charakter pisma swego syna, więc chodzi mi tylko o to, czy pan zrozumie, panie hrabio, taki na przykład list?

To mówiąc, podałem mu jeden z listów, znalezionych przy Schulbauerze. Ten list nie nasuwał żadnych wątpliwości: tylko zbrojeniec do zbrojenia mógł pisać coś podobnego.

— To... to... niemożliwe... — szepnął starszy pan i ręka z listem opadła mu na kolana.

— Proszę, następny — podałem mu drugi.

— Wzięć on... z tym kapitanem jakiejś żandarmierii...

— Skąd on wie — pomyślałem — że Schulbauer był kapitanem Abwehry, skoro to z tego listu wcale nie wynika? Oho! starszy pan musi mieć jeszcze inne kontakty.

— N. e, panie hrabio — powiedziałem — jeżeli pan chce wiedzieć, prawda wyglądała o wiele gorzej. Jeżeli chce pan uratować syna, musi pan znać całą prawdę. Ojóż Heidi Veilchen wymordował dziewiętnastu, którzy mogliby mu „odbić” pańskiego syna.

— Nie-moż-li-we — wyjął starszy pan zgnębiony jeszcze bardziej.

— Złe się stało, że ktoś Veilchena otrul w Moabie — powiedziałem, na co starszy pan dziwnie tynął okiem ku mnie — bo będą dochodzenia. Lepiej byłoby udowodnić mu popełnione zbrodni i oddać pod topór kate. Jedno mogę panu powiedzieć, panie hrabio, niech pan się dobrze zastanowi nad moją propozycją: pomogę panu wykraść syna i wypchnąć za granicę, ale pan musi zrobić co się da, co tylko leży w pańskiej mocy, aby — po pierwsze — było wokół tej sprawy jak najciszej, po drugie — żeby nie padł więcej ani jeden trup.

Skloniłem się lekko i skierowałem do wyjścia. Już otwierałem drzwi owej „rycerskiej” sali „niezbyt rycerskiego rodzaju”, gdy hrabia Koburg oprzytomniał i podbiegł do mnie:

— A jeżeli... jeżeli będę się chciał z panem zobaczyć? To gdzie pana szukać?

— Sam się zgłoszę, panie hrabio.

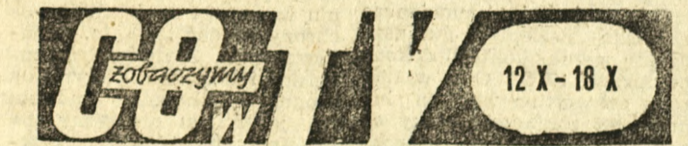
Na Ruhleben szczęśliwie złapałem taksówkę, podjechałem pod Philipstrasse i wbiegłem na górę.

Truda czekała już w czarnej sukni, była spakowana.

— W dwie nieduże walizki wszystko się zmieściło. Oh, Ka-to, my naprawdę iedziemy na nasz ślub?

— Naprawdę!

— I jeste, pewnie, że dojedziemy?



PONIEDZIAŁEK

- 16.40 — Dla dzieci: „Zwierzyniec” — w programie m. in. film z serii: „Przygody dziwnego psa Huckleberry”.
- 17.30 — „Echo stadionu”.
- 18 — „Balet” — film TVP.
- 18.30 — „Eureka” — magazyn popularno-naukowy.
- 19 — „Pierwszy biało-czerwony” — polski film dokumentalny.
- 20.05 — „Piosenki żołnierskie” — Scenografia — Tomasz Borowski. Reżyseria — Barbara Borys-Damiecka. Wystąpi Zespół Estrady Wojska Polskiego.
- 20.35 — Teatr TV: Jerzy Janicki — „W kuźni urodzony”. Reżyseria — Zbigniew Kuźmiński. Scenografia — Jerzy Masłowski. Reżyseria TV — Edwarda Paszkowska. Wykonawcy: Gustaw Lutkiewicz, Ignacy Machowski, Maria Głowacka, Jerzy Kamas i Czesław Jaroszyński.
- 21.40 — „Prix Italia 1970”.
- 22.10 — Rozmowy o książkach.

WTOREK

- 8.40 i 20.05 — „Miłość Serafina Frołowa” — radziecki film fab.
- 16.40 — TV Ekran Młodych.
- 18.30 — „Pluca GOP-u” — program publicystyczny.
- 19 — „Opowieść o Langwedonii” — film Tele-Aru.
- 21.25 — „Spoiwo” — reportaż filmowy.
- 21.45 — „Nieznajoma z Laumiere” — francuska nowela filmowa.

ŚRODA

- 9.35 i 20.05 — „Zjazd rodzinny” — I odc. angielskiego filmu z serii: „Saga rodu Forsyte’ów”.
- 16.40 — Dla młodych widzów: „Aula” — sesja dwudziesta.
- 17.15 — „Magazyn ITP”.
- 17.30 — Transmisja meczu piłki nożnej Polska — Albania (z Katowic).
- 18.15 — TV Kufier Warszawski.
- 20.55 — „Światowid”.
- 21.25 — Polska Kronika Filmowa.
- 21.35 — „W portowej kawie” — program rozrywkowy w reżyserii Manfreda Spitzza.

CZWARTEK

- 16.40 — Dla młodych widzów: „Ekran z bratkiem” — w programie m. in. film z serii: „Przygody sir Lancelota”.
- 17.35 — „Żołnierska droga” — reportaż filmowy.
- 18.15 — Alfabet rozrywki — I program z cyklu: „Od A do Z”. Udział biorą zespoły „ABC”, „Ana wa” i „Alibabki” oraz aktorzy, akrobaci, tancerze i inni (z Poznania).
- 19 — „Wycinanki”.
- 20 — „Przypominamy, radzimy”.
- 20.05 — Film fabularny.
- 21.45 — „Chopin 70” — serwis filmowy z I etapu Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego.

PIĄTEK

- 9 i 20.05 — „Małżeństwo” — film z serii: „Szczęście małżeńskie”.
- 9.25 i 21.10 — „Schleicher” — generał ostatniej godziny” — film

SOBOTA

- 16.40 — Dla dzieci — „Pan Półka i spółka”. — Scenariusz — Anna Chodorowska. Reżyseria — Piotr Friedrich. — „Pacjent” — film z serii „Dzieci z naszej szkoły”.
- 17.30 — „Nie tylko dla pań”.
- 17.55 — „Dumy i ballady” — II program z cyklu „Polska pieśń artystyczna”. Reżyseria — Tadeusz Woronkiewicz.
- 18.25 — Wszelchnia TV — z cyklu: „Nasi uczeni” — Włodzimierz Zonn.
- 19 — Kronika tygodnia.
- 20.30 — „Kraj” — tygodnik społeczno-polityczny.

NIEDZIELA

- 10 i 21.35 — „Znajoma i nieznajoma” — angielski film fab. dozwolony od 16 l.
- 15.10 — Wychowanie fizyczne naszych dzieci.
- 15.20 — TV Kurs Rolniczy — „Pomoc audiowizualna w szkoleniu rolniczym”.
- 15.55 — Film krótkometrażowy.
- 16.10 — „Panorama Lubuska”.
- 16.40 — Dla młodych widzów — „Zawody na pięciolinii”. Scenariusz — Anna Zipser i Hanna Kleza (Wrocław).
- 17.25 — Dla młodych widzów — „Szpaczki” — reportaż filmowy.
- 17.40 — „Spotkania z przyszłością”.
- 18.05 — „Wilanów” — program z cyklu: „W świetle sztuki”.
- 18.35 — „Tele-echo”.
- 20.20 — Program rozrywkowy wg scenariusza Wowa Bielickiego i Macieja Zembatego.
- 22.05 — „Minstrel Show” — film rozrywkowy.

CODZIENIE: Dobranoc — 19.20;

Dziennik lub „Monitor” — 19.30;

Politechnika — 15.20 i po 22.45 z wyjątkiem soboty i niedzieli. (b)

Piłka nożna

Mecze mistrzowskie ligi międzywojewódzkiej

Piłkarze I i II ligi pauzują, natomiast kolejną rundę spotkań mistrzowskich rozegrają zespoły ligi międzywojewódzkiej.

W Poznaniu zobaczymy mecz po między Przemysławem i Polonią Bydgoszcz (niedziela godz. 11 - Staroleka). Drużyna Przemysławu spisuje się coraz lepiej i mamy nadzieję, że w niedzielnym spotkaniu piłkarze tego klubu znowu staną na wysokości zadania i zdobędą 2 punkty. Bardzo ciekawie zapowiada się również pojedynek Calisii z Lechem, który odbędzie

się w Kaliszu. Lech ma realne szanse na objęcie przewodnictwa w lidze międzywojewódzkiej, naturalnie pod warunkiem, że wygra w niedzielę w Kaliszu. Nie jest to jednak takie pewne, gdyż mało drużyna Calisii, to zespół niezwykle groźny, dysponujący dobrze strzelającymi napastnikami. W innych meczach ligi międzywojewódzkiej spotkają się Arkonia - Kujawiak, Stocznowiec - Olimpia, Darzbor - Flota, Dab - Budowlani, MRKS - Lechia.

Już za kilka dni czekają nas spore emocje w związku z meczem reprezentacji Polski. Nasza jednostka spotka się w środę, 14 bm. na Stadionie Śląskim z drużyną Albanii. Będzie to pierwsze spotkanie z cyklu eliminacji do mistrzostw Europy. Siedemnastu piłkarzy pod kierownictwem trenera Koniewicza przebywa aktualnie w Wiedniu przygotowując się do tego ważnego spotkania. Wszystkie wskazują na to, że w meczu z Albanii zobaczymy ten sam zespół, który występował w Irlandii.

Wielki namiot nad tartanem

Zakłady konfekcji technicznej „Polnam” w Częstochowie znane są z produkcji powłok pneumatycznych, które mogą służyć jako magazyny lub hale sportowe. „Polnam” produkuje namioty o wymiarach 40 m długości, 20 m szerokości i 10 m wysokości. Częstochowski „Polnam” był m. in. wykonawcą dachów dla Opery Leśnej w Sopocie i amfiteatru w Opolu. Powłoki pneumatyczne wykonano również nad boiskiem sportowym klubu Armatury w Krakowie i basenem kąpielowym Olimpij w Łodzi. Ołbrzymi namiot przy stosowaniu także jako halę sportową w Siemianowicach w woj. katowickim.

Ostatnio do dyrekcji zakładów konfekcji technicznej „Polnam” w Częstochowie zwrócono się z oficjalną propozycją wykonania i zainstalowania hali pneumatycznej nad bieżnią tartanową na stadionie BKS Skra w Warszawie. Z uzyskanej informacji w dyrekcji przedsiębiorstwa wynika, że by łaby to hala sportowa o długości 120 m, 20 szerokości i 10 m wysokości. Na jej wykonanie należałoby przygotować ok. 4000 m kw. specjalnej tkaniny.

Zakłady konfekcji technicznej są przygotowane do realizacji zamówienia i posiadają odpowiednią tkaninę. Ze względu jednak na specyficzny charakter obiektu nie zbędne jest opracowanie odpowiedniej dokumentacji technicznej (PAP)

Samolotowe mistrzostwa Polski

W Centrum Szybówcowym APRL w Lesznie Wlkp. rozpoczął się w czwartek XIII samolotowe, rajdowo-nawigacyjne mistrzostwa Polski, w których uczestniczy 27 żałogów reprezentujących 24 aerokluby. Pierwszą konkurencją był zlot gwiazdysty z lotnisk macierzystych z metą na lotnisku w Lesznie, podczas którego trzeba było odnaleźć kilka znaków oraz przylecieć na metę w dokładnie wyznaczonym czasie.

Sukces odniosły żałogi Aeroklubu Ostrow Wlkp., które zajęły dwa pierwsze miejsca. Zwycięzcą był: pilot Jerzy Wyściak i nawigator Sandomir Smoliński - 922 pkt, przed obrońcami tytułu mistrzowskiego Stanisławem Babiarzem i Stanisławem Sojką - 895 pkt. Dzień rozegrana zostanie druga konkurencja. (ob)

Piłka ręczna

Grunwald gra z Pogonią Zabrze

Piłkarze ręczni Grunwaldu, którzy zajmują pierwsze miejsce w tabeli, ponownie wystąpią przed własną publicznością. Dzisiaj i w niedzielę zmierza się z zespołem Pogoni Zabrze. Jest to zespół bardzo groźny, posiadający w swoich szeregach kilku utalentowanych zawodników.

Mecz Grunwald - Pogoń rozpocznie się dzisiaj o godzinie 18, natomiast spotkanie rewanżowe w niedzielę o godz. 11. Ponadto grają: Śląsk Wrocław - Stal Mielec, Spójnia Gdańsk - Anilana Łódź, Gwardia Opolo - Wybrzeże Gdańsk. (s)

Szachy

37 mistrzostwa regionu

Finałisti Indywidualnych Mistrzostw Wielkopolski w kategorii seniorów przekroczyli półmetek turnieju. W 7 rundzie Bernard z Lecha pokonał Mięsiowicza (Poznań) a lechita Nowak wygrał z Kujawskim (Piast Gniezno). Zwycięzcy w tych pojedynkach pretendują do tytułu mistrza regionu. W walce o czołową pozycję na te gorących mistrzostwach liczy się również Kruszyński z Postrzewa, który pokonał Sobierajewicza (Lech) i z 5,5 punktowym dorobkiem uplasował się na dwójkę lechitów. Kolejny sukces odniosła Erenska-Radewska (Poznań) wygrywając z Zielińskim (Lech).

DZIS DERBY LOKALNE

Pierwsze drużyny Lecha i Postrzewa rozegrają dzisiaj w Domu Kultury Kolejarka spotkanie inauguracyjne 24 Drużynowe Mistrzostwa Polski. Mecz wzbudza wielkie zainteresowanie z uwagi na występ olimpijczyków Schmidta i Dody.

MP KOLEJARZY

T. Baranowski z Lecha oraz dr Weigt (Leszno) zajęli czołowe miejsca w okręgowych mistrzostwach kolejarzy. Obydwa awansowali do finałowych rozgrywek mistrzostw Polski kolejarzy, które odbędą się wkrótce w Piotrkowie Tybunalskim. (nt)

dalekopisem

PORAŻKA ŻUŁOWCÓW NRD

Przebywająca w Polsce drużyna żużlowa NRD - ADMV przegrała w Świętochłowicach w towarzyskim meczu z pierwszoligowym zespołem „Śląskiem” 22:56.

FINAL TURNIEJU O PUCHAR CRZZ

W sali POSTIU-u w Poznaniu rozpoczął się finałowy turniej koszykówki kobiet o puchar CRZZ. Rozgrywki zainaugurowano spotkaniem między Spójnią (Gdańsk) i Koroną (Kraków). Mecz zakończył się pewnym zwycięstwem Spójni 65:41 (27:20).

W ostatnim meczu Polonia (Warszawa) pokonała po zaciętej boju Unię (Wałbrzych) 58:57 (31:1).

MISTRZOSTWA POLSKI W PIĘCIOBOJU NOWOCZESNYM

W Warszawie zakończyły się mistrzostwa Polski juniorów w pięcioboju nowoczesnym. Na starcie stanęło 18 zawodników, a ukończyło 15. Poziom tegorocznych zawodów naszych najlepszych juniorów był bardzo wysoki. Tytuł mistrzowski wywalczył 20-letni Gerard Peciak, który do bywając 4904 pkt. wyprzedził normę klasy mistrzowskiej. Dwa następne miejsca zajęli jego rówieśnicy - Jan Kościak i Waldemar Makay.

O PUCHAR POLSKI

W Ostrowcu odbył się awans mecz piłkarski o Puchar Polski, w którym KS Ostrowiec przegrał z Hutnikiem Nowa Huta 0:2 (0:1).

Praca Nauka

Potrzebny rolnik - rencista do pilnowania gospodarstwa rolnego. Mieszkanie, ogród na miejscu, inne warunki do omówienia. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 39898g

Krawców, specjalistów od płaszczy damskich i kostiumów, zatrudnienie zaraz. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 39814g

Pomoc domowa z noclegiem, potrzebna zaraz. - Przybyszewskiego 48 m. 4. 40026g

Spawacz wysoko kwalifikowany - spawanie elektryczne i gazowe - potrzebny. Poznań, Zeromskiego 7. 39511g

Kobiety, najchętniej samotne, w średnim wieku, do stałej pracy w ciekawym, przyjemnym, możliwości zamieszkania. Tel. 468-58 tylko w godz. 8-9, lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39061g

Małżeństwo przyjmie doradztwo, warunki mieszkanie. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39895g

Potrzebna do mycia schodów (willa), Norwida 11a m. 3, Lach, po godz. 16. 38573g

Udzielam korepetycji z matematyki. Tel. 474-88. 39920g

Tańców towarzyskich - wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 38805g

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów. Szmarzewskiego 21 m. 7. 37920g

Polski Związek Esperantystów, Ratajczaka 44, III ptr. - organizuje kursy języka esperanto. Informacje i zapisy przyjmują sekretariat: poniedziałek, środa, piątek, godz. 18-20, tel. 595-14. 38312g

Kupno Sprzedaż

Kompletne roczniki kłup: Biuletyn Statystyczny 1956, Ekonomista 1956 - 1965, Finans 1956, Gospodarka Planowa 1955 - 1967, Nowe Dłogi 1959, Przegląd Bibliograficzny Piśmiennictwa Ekonomicznego 1961-1963, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 1961-1968, Wiadomości Statystyczne 1948-1968, Życie Gospodarcze 1956-1968, Roguski, Gdańsk, Kilińskiego 323. K6733

Maszynę Singera, obudowaną, tanio sprzedam. - Poznań, Głogowska 38 m. 11. 39993g

Wieloteriery - szczenięta, sprzedam. Wystawa psów, boks 543. K6734

Sprzedam okazjynie „Zetor K-25”. Paweł Górzeński, Marianowo, poczta Kruszwica, pow. Czarnków. 1629p

Pianino brązowe, metalowa płyta, tanio sprzedam. Puszczycówką Wczasowa 4. 39901g

Sprzedam sypialnię, brzo za kaskada. Ogłodać: po 15, Maleckiego 38 m. 5. 39992g

Wytwórnia wózków dziecięcych, poleca najnowszą modelę. Poznań, Kwiatowa 12. 38578g

Fortepian dla znawców, szafy kuchenne, bufety sprzedam. Dzierżyńskiego 3 - Fietz. 38722g

Ogrodnicy - przyjmujemy zamówienia na rozsade doświetlanych pomidorów, potentał EURO-CROSS. - Odbiór koniec stycznia - tel. 636-33. 39442g

Piec c. o. 2 m² i 1,5 m², lufy 15x15 cm - sprzedam. Ul. Miła 8a. 39710g

Kredens kuchenny, rower damski, sprzedam. Ul. Gwiazdista 20 m. 5. 38909g

Piec stalopalny metalowy, ekonomiczny na koks - sprzedam. Lach, Norwida 11a m. 3. 38772g

Zawiadamiamy z głębokim żalem o śmierci naszej najukochańszej matki, siostry, babci, prababci i teściowej, śp.

JÓZEFY GIELNIKOWEJ

córka z mężem, siostra wnuczki i prawnuki

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu na Górczynie, dnia 10 października 1970 r. o godz. 14. Poznań, 9 października 1970 r.

Alele Marcinkowskiego 11 m. 18. 40060g

† Dnia 8 października 1970 r. odszedł od nas na zawsze, namaszczonej Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy tatuś, niezapomniany brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 63.

RYSZARD MILLER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 12 na cmentarzu regionalnym na Miłostowie, o czym zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążone

żona z dziećmi i rodzina

Poznań, ul. Krańcowa 48. 40094g

I TY WYBIERZESZ COŚ DLA SIEBIE

PERFUMY I WODY RADZIECKIE

w szerokim asortymencie



DO NABYCIA

WE WSZYSTKICH SKLEPACH zaopatrywanych przez „ARGED” na terenie miasta Poznania i województwa.

K6645

KURSY PRZYGOTOWAWCZE NA WYŻSZE UCZELNIE

ORGANIZUJE
UNIwersytet Robotniczy ZMS
w Poznaniu,
ul. Nowowiejskiego 29, telefon 519-97
Informacji udziela Sekretariat od godz. 15-18
(oprócz sobót).



W JUTRZEJSZEJ GRZE TRZYKROTNA SZANSA Z OKAZJI 700 GRY.

Premia dodatkowo z losowanej 3-cyfrowej końcówki K6905

Nieruchomości

Pielkna połowa willi atrakcyjnej budowy, 3 pokoje, duży lokal z garażem, elektrycznym ogrzewaniem, przy komunikacji miejskiej - 400.000,- zł - wpłaty 350.000,-. Niebywała okazja - dom 5-pokojowy, wyłączony cały wolny, centralne ogrzewanie, z parcelą w Lubońcu, nadający się na 2 rodziny, 2 księgi hipoteczne 300.000 zł - wpłaty 250.000,- poleca Adamski Poznań, Matejki 33 a. 40102g

Sprzedam parcelę z domem w Puszczykowie. Po kupnie mieszkanie wolne. Tel. 672-339. 39222g

Sprzedam działkę 8 arów pod budowę w Międzychodzie przy ul. Gen. Sikorskiego. Sroka, Międzychód, ul. G. Sikorskiego 26 a. 1656p

Oddam lokal 25 m² (brak sily). Górczyn za totem. ul. Rawicka 20. 38832g

Garaż wynajmę. Ul. Narutowicza 78. 39709g

Linki hamulcowe, licznikowe do taksometrów - wykonuje i regeneruje. - Poznań, ul. Leonarda 2. 36894g

Koszule szyję modnie - koronkowe, nylonowe, smokingowe, frakowe i dla nietypowych. Pracownia, Zupańskiego 7. 37382g

Pranie, prasowanie - bieleźny, koszul, kiti, prochoców - 3 dni. Cybulskiego 16. 39690g

Wydzierżawie lub sprzedam instytucji uspołecznionej duży plac składowy, magazyny, biura przy szosie głównej, dworcu kolejowym, w mieście 40 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39665g

Sprzedam lub wydzierżawie działkę rolniczą 5.200 m² od granicy Poznania 10 km, przy miejskiej komunikacji. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39965g

Sprzedam dom jednorodzinny w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39025g

Część nieruchomości z wolnym dwupokojowym mieszkaniem, samodzielnym w Poznaniu, sprzedam. Cena 70.000 zł. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38242g

Sprzedam domek (pokój i kuchnia). Wiry, ul. Nowa 9a. 38872g

Sprzedam działkę pod budowę 1.250 m² w Czerwaku, blisko dworca. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 38657g

Zamienie 2 pokoje kuchnia, stare budownictwo (pięć) - na 2 pokoje, nowe budownictwo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38835g

Kupię 1-2 pokoje z kuchnią, wyłączone lub mieszkanie spółdzielcze własnościowe M-1, względnie M-2. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 38465g

Zębionio pleczatkę o trzech: Dubanowski Bolesław, technik weterynarii. 1627p

Dnia 8 października 1970 r. zmarła tragicznie, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 81, śp.

STANISŁAWA MIGOS

z domu ŁUKOWIAK
Odesza od nas na zawsze nasza najukochańsza, najlepsza, najtroskliwsza mamusia, babcia i prababcia.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W nieutulonym żalu pogrążone dzieci i rodzina

Poznań, Poznańska 46/48 m. 20. 40035p

† W dniu 8 października 1970 r. zmarł w wieku lat 85, nasz najukochańszy i najlepszy mąż, ojciec, teść, dziadek, pradziadek i wujek, śp.

FRANCISZEK CZARNOTA

długoletni kierownik Szkoły nr 6 w Gnieźnie, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, który ponad 50 lat pracy zawodowej poświęcił dla organizacji i rozwoju szkolnictwa.

Pogrzeb odbędzie się 11 października br. o godz. 14 z kościoła św. Krzyża w Gnieźnie o czym Przyjaciół, Kolegów i Znajomych powiadomiamy w smutku pogrążona

RODZINA

40134g

Dnia 8 października 1970 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nasz nieodżałowanej pamięci kolega, przyjaciel, sumienny pracownik -

kierownik Przetwórnicy w Poznaniu - Minikowie

STANISŁAW URBAN

Zmarły odznaczony był Złotym Krzyżem Zasługi i Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11. X. 1970 roku w Przeworsku, woj. rzeszowskie.

Rodzinie Zmarłego wyraża głębokiego współczucia składają:

Zarząd, Rada Zakładowa, POP i pracownicy Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej w Poznaniu 40032g

Dnia 7 października 1970 r. zmarła długoletnia pracownica naszej Spółdzielni

ALEKSA WITYKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 października 1970 r. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Gostyniu.

Rodzinie Zmarłej wyraża współczucia składają:

Zarząd, Rada Zakładowa i pracownicy Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców Oddział w Gostyniu W6977

† Dnia 9 października 1970 r. zakończyła swój pracowity żywot po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 75, śp.

KATARZYNA GAWALKIEWICZ

z domu BUDZISŁAWSKA
wdowa po powstańcu wielkopolskim, uczestnik strajków szkolnych w latach 1914/15.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 14 na cmentarzu św. Piotra i Pawła w Gnieźnie.

O bolesnej stracie zawiadamiają synowie, synowie i wnuki

Gniezno, ul. Mieszka I nr 2. 40110g

Dnia 8 października 1970 r. zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 74, śp.

PELAGIA RICHTER

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Czerwonej Armii 21 m. 6. 40069g

† Dnia 8 października 1970 r. zmarła po ciężkich cierpieniach nasza kochana siostra, bratowa i ciocia, śp.

MARIA KALICKA

dyplomowana pielęgniarka

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 11 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie. W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

† Dnia 8 października 1970 r. zmarła po krótkich cierpieniach znoszonych z anielską cierpliwością, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 68, nasza najdroższa matka, najlepsza teściowa i ukochana babcia, śp.

IRENA STABNO

o czym zawiadamia pogrążona w głębokim żalu

RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 października 1970 r. o godz. 11.55 na cmentarzu na Junikowie.

† Dnia 9 października 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, zięć, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 63.

STANISŁAW KRAWCZYK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, córki z mężami i rodzina

Poznań, Garbary 78 m. 5. 40114g

TEATR

W POZNANIU

POLESI — g. 19 „Gwaltu, co się dzieje”; NOWY — g. 19 „Ptak” (premiera); OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”; OPERETKA — g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — g. 11 „Guignol w tarapatkach”; g. 17 „O Kasi, co gąski zgubiła”.

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Dwa teatry” (premiera).

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Polonia: „Pojedynek w słońcu”; KOŚCIAN: „Hombre”; LESZNO: „Znak na drodze”; NO WY TOMYŚL: „Barbarella”; OBORNKI: „Sól ziemi czarnej”; SREM: „Osmi”; „Winnetou wśród Sępów”; ŚRODA: „Białe wilki”; SZAMOTULY: „Angelika i sultan”; WAGROWIEC: „Białe wilki”; WRZESNIA: „Nie ma powrotu Johnny”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Nowy Jork” — cz. I.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m; 8.10 Muzyczna; 8.45 Koncert żyć; 9 Dla kl. III-IV (wych. muzyczne); „Mazo wiekcie dźwięki”; 9.20 „Cyryl przebojów”; 10.05 „Trzech linii prostej” — fragment 7 (ostatni) pow. R. Bratnego; 10.25 Duety operowe; 10.50 Aurea prima; 11 Dla kl. VII (historia); „Zegarek pana Gugenmosa” — słuch.; 11.30 Konc. z nagrań Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgł. PR; 11.59 „ABC rodziny”; 12.25 „Wiele, lepiej, taniej”; 13 Dla kl. III-IV (język polski); „Raz, dwa — wdech, wydech” — słuch.; 13.20 Piosenki i tańce ludowe w wyk. zespołu NRD; 13.40 Rytm i melodia dla wszystkich; 14 Czy znasz te książki?; 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 O śpie, piosenki i piosenkach; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Muzyka i Aktualności; 17.15 Dobry wieczór — zaczyna; 17.30 Wędrowni muzycy z kraju; 20.25 Maszeruje wojsko — koncert piosenek wojskowych; 20.47 Kronika sportowa; 21 Program z dywanikiem; 22.05 VIII Międzynar. Konkurs im. F. Chopina. Reportaż z przestępstwa I-go etapu; 22.35 Fonorama; 23.10 W tajemnym nastrój; 0.10 Program nocny z Bialegostoku.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 Nasze spotkania — NRD; 9 Utwory Edwarda Giegi; 9.35 Reportaż Red. Spół.; 9.55 Koncert rozrywk. z nagrań Ork. Rozgł. Bydgoskiej; 10.25 Teatr PR — Studio Współczesne: „Barwy na miotłach” — tryptyk słuch.; 11.12 Zesp. rozrywk.; 11.25 W. A. Mozart — Divertimento B-dur; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Piosenki z radiowej listy przebojów; 13.40 Mistrzowie pięknej słowa — Jan Krecmar; 14.05 Sylwetki piosenkarzy radzieckich; 14.30 Antykwarjat z kurantem; 14.50 „Don Ignacio Domeyko” — gawęda; 14.55 „Błękita szafeta”; 15 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 15.25 Czytamy Ruch Muzyczny; 15.50 O czym pisze prasa literacka; 17.15 Nowe inicjatywy poznańskiego ZMS-u; 17.25 Grająca szafa; 17.55 Radioexpress; 18.10 „Sylwetka biblioteczna” — felieton literacki; 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Język franc.; 19.31 „Matysiakowie”; 20.01 Recital tygodnia — Günter Metz — organy Katedry w Zwickau; 20.31 Samo życie; 20.41 Aud. w oprac. A. Marianowicza; 21.11 Wesoły kramik; 21.26 Od złotych kalendarzy do Mondo Cane — cz. II; 21.46 Muzyka taneczna; 22.35 VIII Międzynar. Konkurs im. F. Chopina. Retransmisja z Sali Filharmonii Narodowej; 23.50 Melodie na dobranoc; 0.10 Program nocny z Bialegostoku.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 8.05 Instrumenty zamiat głosów; 8.35 Muzyczna poczta UKF 9; „Maigret w pensjonacie” — odc. 5 pow.; 9.10 Między menuetami a twistem; 9.30 Nasz rok 70-ty; 9.45 Turniej ork. rozrywkowych; 10.15 Z kraju Chopina — opowiada K. Skorupski; 10.30 Ekspres, przez świat; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Anna Karenina” — odc. 6 pow.; 12.25 Konc. muz. uniwersalny; 13 Na gdańskiej antenie; 15 Najdziwniejsze spotkanie — gawęda; 15.10 Teatrzyki i kabarety starej Warszawy; 15.35 Obrazki z wystawy i nie tylko...; 15.50 Mistrzowie piosenki po polsku; 16.15 Nasz rok 70-ty; 16.30 Ballady przez wieki; 17.05 Quodlibet — czyli o kto tu bi; 17.30 „Maigret w pensjonacie”.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
10 X 1976 Nr 241 (8285)

U progu nowego roku kulturalnego

Z czym do czytelnika?

W 139 punktach bibliotecznych oraz w 17 gromadzkich, 4 miejskich i 1 powiatowej bibliotece publicznej powiatu kościańskiego dobiegają końca prace nad wymianą księgozbiorów. Jeszcze kilkanaście dni, a wszystkie biblioteki i punkty w pełni będą gotowe na przyjęcie, zwiększonej zwykle w tym sezonie jesienno-zimowym, liczby czytelników.

Dla ponad 12-tysięcznej rzeszy miłośników książki przygotowano ok. 146 tysięcy tomów, przy czym liczba ta jest znacznie większa w porównaniu ze stanem z lat ubiegłych. Kościaniaczy czytają chętnie i dużo. W pierwszym półroczu br. wypożyczenia osiągnęły rekordową liczbę 138 tysięcy. Szczególny wzrost odnotowano w czytelnictwie wydawnictw popularno-naukowych. Liczba wypożyczeń w pierwszym półroczu br. wyniosła blisko 23 tysiące.

Sieć bibliotek w ciągu ostatnich kilku lat rozrosła się do poważnych rozmiarów. Jedyną gromadą — Bieżyń, która dotychczas nie posiadała własnej biblioteki, dorobiła się wreszcie takiej placówki. Uruchomiono ją w bieżącym roku.

Mizernie na tle tego rozwoju przedstawia się sytuacja lokalowa Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kościanie. Mieści się ona w kilku pomieszczeniach Powiatowego Domu Kultury. Na 70 m. kw. łącznie z biurami, powierzchnia przyjąć i wypożyczalni, mieści się księgozbiór liczący blisko 40 tys. tomów. PiMBP w Kościanie nie dysponuje własną czytelnią, mimo że wiele wydawnictw encyklopedycznych, prasy i słowników nie wypożycza się poza bibliotekę.

Sprawie tej ostatnio władze powiatu kościańskiego poświęcają wiele uwagi. Istnieje koncepcja pobudowania nowej biblioteki, która ma realne, szanse powodzenia. Oby wiążące decyzje w tej sprawie zapadły jak najszybciej, bowiem obciążenie stropu książkami w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kościanie jest już zbyt duże.

Prztyczek

„Zimne” przyjęcie

W nowej kawiarni przy Placu 1 Maja we Wrześni spotkaliśmy się z dziwnymi obyczajami personelu. Już na pół godziny przed zamknięciem lokalu przekreślono klucz w zamku, nie wpuszczając nikogo do środka. Wyjaśniono po testującym, że... personel (ten z zaplecza) zmarł, a poza tym zwykle o godz. 20 już nie ma gości. Książki skarg i zażaleń nie otrzymaliśmy. Może więc ta notatka zainteresuje się kierownictwo kawiarni?

(wag)

cie” — odc. 6 pow.; 17.40 Klub grającego krawka; 18.20 Antologia muzyki; 18.35 Piosenki z „Włoskiego buta”; 19.10 Naokoło świata — Arkady Fiedler; „Nowa przystojak Gwinea”; 19.15 Powracająca melodia; 19.30 „Noc i dzień”; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Klub Grającego Krawka — wydanie dla fonoamatorów; 20.16 Od zachodu do wschodu słońca; 20.35 Gra Jacek Mikulski; 20.50 Kolysanka na bębnie — satyra; 21.20 500 sekund z Iwanem Rebrowem; 21.35 Big bandy wciąż modne; 21.50 Opera V. Belliniego; „Purytanie”; 22.08 Śpiewa France Gall; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk.; „Piękny pan”; 22.45 Ballady i romanse; 23 „Po przejściu noim”; wiersze H. Poświatowskiej; 23.05 Wieczorne spotkanie z M. Polnareffem; 23.50 Śpiewa Halina Kuźnicka.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15.30, 17.30, 18.30, 22.

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m; 8.15 Show w rannych pantoflach; 9.05 Fala 56; 9.15 Radiowy Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszkolnym; „Emil i wielkie przyjęcie” — cz. II słuch.; 10.20 Radioniedziela — informuje, zaprasza; 10.35 Radiowa piosenka miesiąca; 11 Rozgłoszenia Harcerska; 11.40 Czy znasz mapę świata; 12.15 Jarmark cudów; 13.15 Od Sewilli do Meksyku z zespołem „Meksykańskie”; 13.30 Konc. Centr. Zesp. Artyst. Wojska Polskiego; 14 Spotkanie z An na German; 14.30 „W Jezioranach” — odc. 546; 15 Koncert żyć; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 Teatr PR: „Kuternoga” — słuch.; 17.30 Muzyka rozrywkowa; 17.50 Polskie tańce ludowe w wyk. Zesp. Lud. PR w Warszawie; 18.05 Radioniedziela Musicorama; 18.30 VIII Międzynar. Konkurs Pianistyczny im. F. Chopina. Mistrzowski wieczór; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20.30 „Matysiakowie”; 21 Gra Ork. Taneczna PR p/d R. Czernego; 21.30 Radiokabaret Trzy

Wszystko o spawalnictwie

Wystawa w „Rofamie”

W Fabryce Maszyn Rolniczych „Rofama” otwarto z inicjatywą zakładowego koła SAMP — wystawę, obrazującą rozwój spawalnictwa w zakładzie. W okresie minionej 5-letki w „Rofamie” znacznie zwiększył się udział prac spawalniczych. Tonaż konstrukcji spawanych wzrósł w bieżącym roku ponad czterokrotnie w porównaniu z rokiem 1965, zaś liczba spawaczy — pięciokrotnie.

Wystawa eksponuje także po step jak nastąpi w spawalnictwie. W najbliższych latach planuje się zwiększenie liczby stanowisk półautomatów spawalniczych, wprowadzenie automata tynowego spawania oraz zwiększenie liczby przyrządów i uchwytów, mocujących spawane części. Dzięki temu podniesie się niezawodność i estetykę produkowanych wyrobów.

Wystawa służyć będzie również do przeprowadzenia szeregu szkoleń dla spawaczy, do zoru technicznego i uciążliwych, moczujących spawane części. Dzięki temu podniesie się niezawodność i estetykę produkowanych wyrobów.

Obradował aktyw FJN

W Śremie odbyło się ostatnie plenarne zebranie Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Omówiono działalność społecznych komitetów wiedzy obywatelskiej, dokonano analizy realizacji świadczeń na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów oraz realizacji programów wyborczych.

Wiele miejsca poświęcono sprawom dalszej aktywizacji miejskich i gromadzkich komitetów FJN, ze szczególnym uwzględnieniem pracy w okresie jesienno-zimowym.

W powiecie śremskim dużą aktywność wykazują rady kołowe przy Gromadzkich Komitetach FJN. (sf)

po trzy; 22.30 Jan Pietrzak poleca; 22.50 Kolorowe melodie; 23.10 Wieczór taneczny z udz. solistów i ork. NRD; 0.10 Program nocny z Kiełc.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8 Moskwa z melodia i piosenka słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblemy; 10 Wielkopolska Niedziela; 12.30 Poranek symfoniczny; 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 15 Dla dzieci: „Okno prokora” — cz. II słuch.; 16.30 Z twórczości Ludwika van Beethovena; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenek; 18 Teatr PR — Studio Współczesne; „Będzie padało” — słuch.; 18.40 Piosenki artystyczne; 19 Felieton aktualny; 19.15 „Album listów miłosnych”; 19.45 „Wojsko, strategia, obronność”; 20 Magazyn literacko-muzyczny pt. „Wieczór za Odram”; 21.30 Przeboje taneczne; 22.25 Pozn. wiadom. sport.; 22.35 VIII Międzynar. Konkurs Pianistyczny im. F. Chopina. Retransmisja z przeluchań I etapu; 23.35 Jazz na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 8.15 „Piosenka z rekonstr.”; 8.35 Niedzielne rytmy; 9 „Maigret w pensjonacie” — odc. 6 pow.; 9.10 Mistrzowski wykonanie muzyki jazzowej; 9.35 Oferty kolekcjonera — Mona Liza; 10 Nowe, nowsze i najnowsze; 10.40 Kolysanka na bębnie — satyra; 11.10 Sahatka po włosku; 11.35 R. Schumann; „Sceny dziecięce” — gra Ch. Eschenbach; 12.05 Jazz — rock Dona Schesky’ego; 12.35 Piosenki dla kibiców sportowych; 13 Walter and Connie — rozmówki angielskie; 13.15 4/4 — magazyn; 14.05 Przeboje na start; 14.20 „Peryskop” — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Biuro poszukiwań w piosence; 15.05 Echa VI-go Festiwalu Piosenki Radzieckiej; 15.30

WIELKOPOLSKI

NA BUDOWĘ SZKÓŁ

GNIEZNO. Mieszkańcy ziem gnieźnieńskiej w III kwartale br. wykonali 75,6 proc. rocznego planu zbiórki na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów. Ślabo realizują świadczenia indywidualni rolnicy, którzy wykonali dotychczas zaledwie 53,1 proc. planu. Wśród gromad produkujących miejsca zajmują: Niechanowo, Zydowo i Witkowo. (zk)

NOWY ROK SZKOLENIA

SZAMOTULY. Odbyła się tu inauguracja nowego roku szkolenia partyjnego. Obejme ono około 5,5 tys. osób w 203 zespołach. Główny nacisk położono na zwiększenie liczby zespołów wiedzy ekonomicznej i ich uczestników w zakładach pracy i instytucjach. W Szamotulskim będą działały 92 zespoły o tej tematyce dla 2 400 słuchaczy. (mr)

EMERYCI O SWYCH

PROBLEMACH

OBORNKI. W minioną niedzielę w sali Prezydium MRN odbyło się plenarne posiedzenie Powiatowego Oddziału Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. W ostatnim czasie zanotowano znaczny wzrost liczby członków oddziału. Obecnie liczy on ich 233. 17 osobom udzielono zapomóg pieniężnych, zorganizowano szereg pogadanek i prelekcji. Pierwszoplanowym zagadnieniem w ożywionej dyskusji była sprawa organizacji uroczystości koleżeńskich z okazji X-lecia Związku oraz związana z tym propozycja ufundowania sztandaru dla oddziału. (bop)

zapomniadamy

Janina O. z Gnieźnieńskiego. — Aby omlot był puchny, trzeba dać do jajek przed smażeniem trochę mleka lub wody. Na każde jajko, jedną łyżkę płynu. (2245)

Stanisław W. Kościan. — W sprawie wyłączenia budynku pod publiczne gospodarki lokalami, należy zwrócić się do Wydz. Spraw Lokalowych MRN. (2331)

R. G. Leszno. — Całkowicie zwolnieni od opłat za radio i telewizję są jedynie inwalidzi I grupy oraz inwalidzi wojenni bez względu na grupę inwalidztwa. Jeżeli należy Pan do jednej z wymienionych grup, powinien Pan jak najszybciej wziąć zaświadczenie, że oprócz renty nie posiada innych źródeł dochodu. (2368)

R. N. Nowy Tomysl. — Pracownik powołany do służby wojskowej w pierwszym półroczu miesiąca otrzymuje wynagrodzenie do końca tego miesiąca, a powołany w drugim półroczu miesiąca otrzymuje wynagrodzenie za 2 tygodnie. (2268)

S. S. Ostrowite. — Odnaczone tytułem Zasłużonego Hutnika PRL przysługujące dodatki w wysokości 25 proc. emerytury lub renty inwalidzkiej, bez uwzględnienia dodatków rodzinnych. Wniosek o przyznanie dodatku wraz z dowodem stwierdzającym posiadanie tytułu honorowego, należy złożyć w oddziale ZUS, który wypłaca emeryturę lub rentę. (2272)

Co się za tym kryje?; 15.50 Zwieńczeni prezentera; 16.15 Festiwal festiwalu piosenek; 16.40 Poezja NRD; 17 Perpetuum mobile — ma gazyn; 17.30 „Maigret w pensjonacie” — odc. 7 pow.; 17.40 Mój magnetofon; 18 Pogawki u Szymona; 18.15 Polonia Śpiewa; 18.35 Kronika zespołu Herba Alport; 19 „Stypa” — słuch.; 19.25 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 19.50 Teatrzyk „Apo kryty”; 20.10 Konszans i dysonans — magazyn aktualności muzycznych; 20.40 Zapomniane konc. fortepianowe; Ludwik van Beethoven; Koncert Es-dur „Mroczny”; 21.15 Dlaczego zostalem pisarzem — opowiada J. Brzozewski; 21.25 Mel. z autografem St. Mikulskiego; 21.50 Opera V. Belliniego; „Purytanie”; 22.08 Śpiewa France Gall; 22.20 Łaźnie parowe, czyli oczarowanie; 22.35 Opowieści w stylu spiritualu; 23 „Po przejściu noim” — wiersze H. Poświatowskiej; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa Mieczysław Świącicki.

WIADOMOŚCI: 6, 8.30, 12.30, 14, 18.30, 22.

TELEWIZJA

SOBOTA: 8.05 — „Dr Jekyll i Mr Hyde” — fab. film prod. USA — (od lat 16); 9.55-10.25 — Dla szkół — Nauka o człowieku kl. VIII — „Postawa”; 10.55-11.25 — Dla szkół — geografia kl. VII — „Nizina Turanska”; 11.55-12.25 — Dla szkół — Zoologia kl. VII — „Pierwotniaki”; 15.20 — TV Kurs Rolniczy — „Mieszkańki przemysłu we w żywieniu zwierząt”; 15.55 — Program tygodnia; 16.15 — „Oferty”; 16.30 — Dziennik; 16.45 — Dla młodych widzów XIV Trójmiejski Harcerski; 17.45 — „Na żołnierskim biwaku” — Scenariusz — R. Urban, Reżyseria — S. Olejniczak, Scenografia — J. Kaliszna, Kier. muzyczne M. Obst. Wykonawcy — B. Grabowska, A. Wróblówna, M. Grudziński, S. Pietraszewski, R. Jakubowicz, S. Owoc, M. Pogasz,



Jesienny spacer

Spotkanie z lektorem KPCz

W ubiegły czwartek w sali Komitetu Powiatowego PZPR w Lesznie odbyło się spotkanie aktyw partyjny z lektorem Komitetu Centralnego KPCz, sekretarzem KW KPCz w Ostrowie — Vladimirem Michną. Gość z CSRS zapoznał zebranych z aktualną sytuacją w KPCz. (r)

Słoneczne dni jesienne zachęcają do wycieczek. Doskonałym terenem dla wędrowców maluchów jest park, pełen atrakcji w postaci kasztanów i kolorowych liści. Dopóki więc nie nadejdą ślady — za bawą na świeżym powietrzu stanowią stały punkt w codziennym programie zajęć przedszkolaków. Na zdjęciu: „starszaki”, wraz ze swoją panią, wyruszają na jesienny spacer.

Fot. — K. Przychodźki

Z Leszna

Halo — tu „Sosna”

Klub Łączności „Leszno”, działający przy leszczyńskiej Komendzie Hufca ZHP, istnieje dopiero kilka lat. W maju 1968 roku otrzymał licencję nasłuchową i znak, a w dwa miesiące później przyznano mu licencję z prawem posiadania i używania amatorskiej radiostacji.

Od jesieni 1968 roku do chwili obecnej stacja klubowa nawiązała około 1 450 łączności z 68 krajami, a członkowie „Leszna” kontaktują się m. in. z krótkofalowcami Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, NRD i NRF.

W gronie 117 stacji startujących w zawodach Klub „Leszno” zajął 5 miejsce. Podczas sprawdzania umiejętności operatorów zainstalowano czasowo radiostację klubową na obozach leszczyńskich harcerzy w Piwnicznej i Szczecinie, gdzie nawiązano 370 łączności z 20 krajami. Oprócz radiostacji amatorskiej pracuje w klubie radiostacja sieci harcerskiej pod kryptonimem „Sosna”.

Dobrymi wynikami pracy szczytowi są także sekcja nasłuchowa klubu. Znak SP 3 — 4036/Z zajmował zawsze czołowe miejsca w krajowych zawodach. Po dwunastu turach zawodów leszczyńscy zdobyli 3 miejsce wśród 56 startujących. Ponadto uzyskali I miejsce w „Maratonie KF”. Sekcja startowała również w zawodach „Wejcherowskich”, zajmując 5 miejsce.

W Szkołach Podstawowych nr 3 i 9 w Lesznie oraz w Szko-

le we Włoszakowicach prowadzi się szkolenie w zakresie łączności. Harcerski Klub Łączności „Leszno” prowadzi również współpracę z radioklubem LOK we Wschowej i Włoszakowicach.

Łącznościowcy spod znaku „Leszno” włączają się aktywnie do obchodów 500-lecia Osiecznej. Klub uruchomił tam radio stację SP 3-ZAH/3, urządził okolicznościową wystawę krótkofalarską i pokaz sprzętu, dyplomów, książek itp. Kulminacyjnym punktem harcerskiego udziału w obchodach jubileuszu Osiecznej będą zawody pod nazwą „Łowy na lisa”, polegające na odnalezieniu ukrytych radiostacji KF przez zawodników wyposażonych w odborniki.

W listopadzie Klub weźmie udział w leszczyńskich obchodach 300 rocznicy śmierci J. A. Komeńskiego.

MARCIN RYDLEWICZ

Z Szamotuł

Ich dewiza oszczędna gospodarka

W ostatnich kilku latach Spółdzielnia Mleczarska w Szamotulach znajduje się zawsze w czołowie najlepszych zakładów woj. poznańskiego.

W ciągu 10 lat produkcji masła o najwyższym znaku jakości, osiągnięto dodatkowe efekty finansowe w wysokości 3 mln zł. Planowany na I półrocze br. zysk przekroczonego do 141 procent, mimo że nastąpił znaczny spadek skupu mleka.

Dzięki oszczędnej gospodarce, w ciągu 6 miesięcy br. uzyskano około 3 tys. jednostek nadwyżki tłuszczu. Za posiadanie, od 1963 roku, znaku jakości na produkowane w Spółdzielni masło, załoga jej otrzymała w tym czasie ponad 172 tys. zł nagród.

W ub. środę w Spółdzielni odbyła się uroczystość ustanowienia dwóch brigad pracy socjalistycznej w dziale masłowni i odbieralni. Pracownicy tych brigad otrzymali srebrne odznaki 25-lecia Brygady Pracy Socjalistycznej oraz nagrody pieniężne. (mr)

OTACZAJCIE DZIECI

WALEŻYTA OPIEKĄ, NIE

POZWALAJCIE, ABY BA-

WILY SIĘ ZAPALKAMI.